



REDAKCJA
tel. 662 061 331

ODWIEDŹ NASZ PORTAL

WĄBRZEŹNO- CWA.PL

Bieżące informacje
z regionu
pod Twoją ręką

tel. 516 836 355

Tanie Dachy
Jabłonowo

sprzedaż - pomiar - montaż

• Dachy • Rynny • Akcesoria
• Garaże • Okna
• Obróbki blacharskie

REKLAMA

POWIAT

Historia przemawia...

str. 3 - Aktualności

GMINA RYŃSK

Mała, ale prężna
placówka

str. 4 - Aktualności

CZWARTEK

6 MARCA 2025

ISSN: 2080-0878

2,99 zł

w tym 5% VAT

nr 5/2025 (822)

CWA



DWUTYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO

Groźnie na pasach

WĄBRZEŹNO ▶ Korzystanie z przejścia dla pieszych mogło się bardzo źle skończyć dla mieszkanki miasta. Chwile grozy kobieta przeżyła pod koniec stycznia br., w godzinach wieczornych



Historia wąbrzeźnianki ma jej zdaniem służyć przestrodze, bo choć na szczęście nie odniosła obrażeń, stresu było już sporo. Wybrała się do sklepu po ostatnie zakupy tego feralnego dnia. Skorzystała z przejścia dla pieszych przed dyskontem handlowym przy ulicy Grudziądzkiej. Akurat nie on był jej docelowym punktem, więc przemieszczała się w kierunku przeciwnym. Widziała auto sygnalizujące skręt w prawo i jadące od strony centrum miasta.

– Kierowca samochodu osobowego zapewne jednak mnie nie widział, bo będąc za połową przejścia, musiałam oprzeć się o maskę jego pojazdu, żeby nie

stracić równowagi. Pół metra dalej by się zatrzymał, to pewnie byłabym teraz w szpitalu lub na cmentarzu. Uderzenie w nogi skończyłoby się dramatycznie. Aż trudno myśleć o konsekwencjach takiego wypadku – relacjonuje kobieta.

Oparta na masce widziała młodego mężczyznę za kierownicą i pasażerkę w średnim wieku, która rozłożyła ręce w geście bezradności.

– Opuściłam przejście dla pieszych, bo trudno przewidzieć czy ponownie nie ruszy. Może kierowca jest pod wpływem środków zmieniających świadomość – taka była moja pierwsza myśl. Albo ma inne plany? Trudno przewidzieć i czekać na

rozwój sytuacji. Wszelkie wątpliwości i domniemania zostały szybko rozwiane, bo auto sobie pojechało dalej, tak po prostu. Żadnego pytania czy wszystko jest w porządku i nie trzeba pomocy? W zasadzie nic się nie stało. Nadal jestem sprawna i nawet nie potłuczona. Kierowca samochodu i jego pasażerka pewnie już zapomnieli o zdarzeniu. Dawniej pokonywałam ulicę Tysiąclecia w różnych miejscach, gdy nic nie jechało i zostałam pouczone, że należy robić to w wyznaczonym miejscu. Dostosowałam się i raczej niekoniecznie mam teraz pozytywne doznania – dodaje wąbrzeźnianka.

dokończenie na str. 2

Powiat

Pretensje o... cenę mleka

– Produkuje mleko od 30 lat i obecnie dostaję 1,60 zł za litr, a klienci sklepu mają do mnie pretensje, że za dużo płacą za ten produkt – mówi stała Czytelniczka CWA, która poprosiła nas o interwencję.



Nasza rozmówczyni przytacza sporo argumentów dowodzących, że takie traktowanie rolników jest bezduszne, a chwilami bezrozumne. Jak sama mówi: – Pracuję od świtu do nocy, bo zwierzęta wymagają stałej opieki. Nie mogę nigdzie wyjechać, a wolny weekend, wedle tekstu kabaretowego, rolnik ma, kiedy w pią-

tek poprzedzający umrze.

Puenta smutna, ale jakże prawdziwa. Młodzi nie chcą przejmować gospodarstw po rodzicach, a i nowych gospodarzy chętnych do pracy na wsi jest mało. Wracając do relacji hodowczyni krów mlecznych, przytaczamy dalej jej wypowiedź.

dokończenie na str. 2

Świat Disneya w Wąbrzeźnie

POD PATRONATEM CWA ➤ Już w niedzielę 9 marca w Wąbrzeskim Domu Kultury niezwykle widowisko. Gazeta CWA jest patronem medialnym koncertu „Magiczny świat Disneya”. Warto śledzić nasze media społecznościowe, bowiem do wygrania będą darmowe wejściówki na koncert



– Wskakuj z nami na latający dywan Aladyna, pocuj chłód Krainy Lodu, zachwyć się podwodnym światem Małej Syrenki, odwiedź krainę umarłych razem z Coco!

Koncert „Magiczny świat Disneya” to sentymentalna podróż do krainy marzeń i cudów dla nas wszystkich! Magiczny świat Disneya bilety na koncert już w sprzedaży – za-

chęcają organizatorzy.

Podczas tego niezwykłego wydarzenia usłyszycie piosenki z najnowszych produkcji dla najmłodszych takich jak „Kraina Lodu” czy „Coco” oraz te z filmów, na których wychowało się już niejedno pokolenie „Pocahontas”, „Król Lew” czy „Hercules”. W trakcie koncertu nie zabraknie wspólnego śpiewania, pięknej oprawy wizualnej i efektów specjalnych. Wydarzenie stworzone jest dla dzieci, młodzieży, ich rodziców ale i dorosłych, którzy chcą wrócić do pięknych wspomnień swojego dzieciństwa.

Występują: Oliwia Mortel i Robert Steinka. Miejsce: Wąbrzeski Dom Kultury. Kiedy? 09.03.2025 o godz.16.00. Bilety w cenie 39 zł do kupienia w kasie WDK lub na stronie eilet.pl: <https://www.eilet.pl/rodzina/widowiska/magiczny-swiat-disneya>.

(ak), fot. nadesłane

Powiat

Pretensje o... cenę mleka



dokończenie ze str. 1

– Odnosząc się do mojego rzekomego „błogostanu” z dopłatami i nic nierobieniem, zarzucanymi mi w wąbrzeskim sklepie, proponuję, żeby ta pani, która nazwała mnie „bogolką”, nie kupowała mleka w sklepie, a sama je wyprodukowała. Przecież twierdzi, że na wsi jest sielskie życie, więc co stoi na przeszkodzie, żeby się osobiście podjęła pracy z dala od hałasu i miejskiego zgiełku? Każda para rąk przyda się do pracy w produkcji rolniczej. Wystarczy zakupić sprzęt, spłacić kredyty, wypełnić wszelkie produkcyjne wymogi i „bogacić się”. Zdecydowałam się zwrócić do redakcji CWA o przedstawienie mojego

zdania, bo zasłyszane komentarze bardzo mnie zabolęły. Wolałabym nie otrzymywać żadnych dopłat, które są obwarowane rygorystycznymi wymogami, a stabilna cena mleka, np. 2 zł za litr przez cały rok w zupełności mnie by satysfakcjonowała. Od 30 lat produkuję mleko, ciężko pracując i uważam, że jak wszyscy rolnicy zasługuję na szacunek – dodaje nasza rozmówczyni.

Czy w takich wypowiedziach jest empatia i wyrozumiałość? – Wiedza o suszy lub gradobiciu i stratach rolników, którzy nie otrzymują odszkodowań ze względu np. na zbyt małe gospodarstwo jest chyba żadna. Na marginesie dodam jeszcze, że to „beztroskie” życie na wsi wiąże się z częstymi dojazdami do urzędów, bo internet nie zawsze jest dostępny i załatwianie spraw on line bywa niemożliwe – zauważa kobieta.

Trudno dziwić się rozgoryczeniu naszej rozmówczyni, bo praca na roli jest wymagająca, a o wakacjach i urlopach można tylko pomarzyć, zwłaszcza przy hodowli zwierząt. Osobom pochopnie oceniającym innych proponujemy dłuższe zastanowienie się przed wypowiedzeniem swoich opinii.

B. Walas
fot. ilustracyjne

Wąbrzeźno

Groźnie na pasach



dokończenie ze str. 1

Gdyby kierowca nie zatrzymał się w tym miejscu, jak zdarzyło się w opisany dzień, to kobieta być może miałaby kilka lub kilkanaście tygodni wyjętych z życiorysu na leczenie i rehabilitację.

– Zapewne kierowca z obcą rejestracją koncentrował się na szukaniu drogi i nie zauważył przejścia dla pieszych. Na

szczęście miał refleks i nic się nie stało, poza nadmiarem adrenaliny. Chcę też dodać, że tak zwana płynność ruchu włącznie z poruszaniem się pieszych niekoniecznie po pasach – za to bezpiecznie dla samych siebie – może być wartością na wagę życia – relacjonuje kobieta i dodaje, iż dopiero długo po fakcie zgłasza wydarzenie ku przestrodze innych, bo już

następnego dnia, siedząc za kierownicą swojego samochodu, sama ledwie zatrzymała się przed pasami.

Miało to miejsce na ulicy Generała Sikorskiego, w kierunku do rynku.

– Mijałam się z ciężarówką, która przestąpiła widok na lewą stronę jezdni. Zza ciężarówki pojawiło się przed maską mojego samochodu dwoje

młodych ludzi i ostre hamowanie pozwoliło zatrzymać się przed pasami, ale na styku powierzchni wyznaczającej przejście dla pieszych. Miałam żadną szybkość, bo dojazd do Placu Jana Pawła II i zjazd z niego to trzy kolejne zebry, a ruch pieszych dość duży. Jestem autochtonką, więc znam wszystkie rozwiązania komunikacyjne w mieście na pamięć. Obcemu jest na pewno trudniej. W obu dziwnych przypadkach drogowych zakończyło się wszystko bez ofiar i większego stresu. Przekazuję swoje wrażenia z niedawnych wydarzeń, żeby przestrzec zwłaszcza pieszych, którzy wchodząc na zebra, mają poczucie bezpieczeństwa. Nic bardziej mylnego, co sama poznałam w ostatnim czasie. Ostrożności nigdy za wiele. Obowiązujące prawo drogowe nie zapewnia nieśmiertelności w żadnym miejscu – apeluje nasza rozmówczyni.

Rozważając wszystkie argumenty opisanej sprawy, wypada odnieść się do uwag wąbrzeźnianki. Przekroczenie ulicy Tysiąclecia na wysokości poczty czy na wprost marketu

w chwili, gdy nie ma żadnego ruchu kołowego i to z wielokrotnie zwiększoną koncentracją, wydaje się bezpieczniejsze, niż korzystanie z przejścia dla pieszych usytuowanego przy samym skrzyżowaniu z ulicą Grudziądzką, które dla obcych kierowców bywa dostrzeżone w ostatniej chwili, bo jest zaraz za skrzyżowaniem.

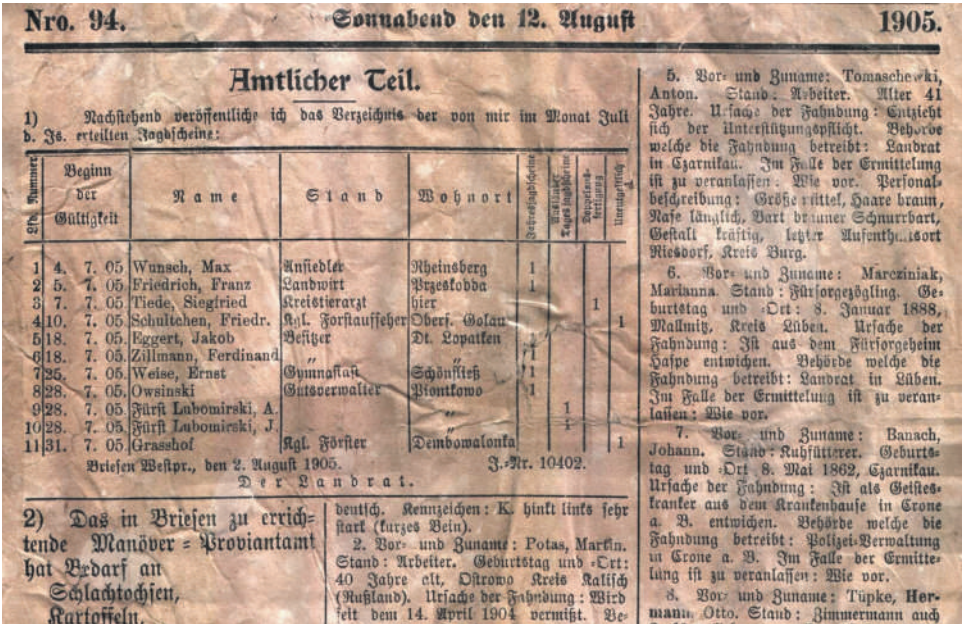
Najczęściej wszyscy przechodzą kilka metrów od skrzyżowania, czyli na wysokości wejścia do marketu i dalszego ciągu handlowego na tej samej wysokości. Narażają się na pouczenia lub mandaty, ale są chyba bezpieczniejsi niż z poczuciem pierwszeństwa na przejściu dla pieszych.

Po zmianie przepisów ruchu drogowego przyznającego bezwzględne pierwszeństwo pieszem na pasach trzeba pamiętać, że nie przepisy siedzą za kierownicą. Pieszy korzystający ze swojego prawa może robić to po raz ostatni w życiu, bo w kolizji z jakimkolwiek autem jest na przegranej pozycji.

B. Walas
fot. nadesłane

Historia przemawia...

POWIAT ➤ Szukając rozwiązania jednej zagadki, natrafiamy na kolejne intrygujące odkrycia



Starając się doprowadzić do przetłumaczenia listu z 1903 roku, znalezione w Nowej Wsi Królewskiej (artykuł pt. „Międzypokoleniowa zagadka” – nr 820 CWA – red.), zwróciliśmy się z pytaniem na ten temat do wydziału archiwalnego w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie, szukając aktu notarialnego sprzedaży – kupna gospodarstwa w roku 1921 lub 1922. Szybka reakcja i odpowiedź z tej komórki organizacyjnej urzędu wzbogaciła nas o kolejne infor-

macje.

Przy remoncie obiektu starostwa znaleziono zamurowaną gazetę z 1905 roku w języku niemieckim. Nadesłane skany kolejnych stron gazety przez wicestarostę Gizelę Pijar przenoszą nas w czasowo odległy świat, ale bardzo bliski terytorialnie. Zastosowana czcionka jest typowa dla tamtych czasów i choć trudniejsza w odczytaniu, to pozwalająca poszerzyć wiedzę o naszym mieście sprzed 120 lat.

Znający język niemiecki odczytają informacje przekazane mieszkańcom Wąbrzeźna w 1905 roku, chociaż zajmie im to na pewno trochę czasu. Kontakt z historycznym przekazem, mimo że trudny, wart jest odczytania.

Natomiast sprawa listu z 1903 roku jest w trakcie wyjaśnienia. Poprzedni właściciel domu był prawdopodobnie Niemcem, wedle wiedzy synowej następnych właścicieli. Czy on był autorem listu, czy ktoś

z domowników, trudno orzec po ponad stu latach. Eksperci wskazują, że język użyty w liście może być dialektem zwanym plattdeutsch, czyli językiem dolnosaksońskim lub dolnosaskim. Jest to język blisko spokrewniony z językami niderlandzkim, afrykanerskim i niemieckim, często uznawanym za dialekt tego ostatniego. Wywodzi się z języka starsaksońskiego za pośrednictwem średnio-dolno-niemieckiego. Brzmi bardzo skomplikowanie i znalezienie

tłumacza jest sprawą trudną, co nie znaczy, że niemożliwą.

Dowiedzieliśmy się również, że w ubiegłym roku w skansenie w Wielkiej Nieszawce był wykład o tym właśnie dialekcie. Jak wynika z przytoczonych wyżej informacji, znalezienie tłumacza plattdeutsch nie będzie łatwe, o ile list znaleziony w butelce ma coś wspólnego z tym dialektem. Do sprawy wrócimy.

B. Walas
fol. G. Pijar
Starostwo Pow.

Powiat

Panie wezmą udział w marszu

Marsz i wydarzenia związane z dbałością o zdrowie i szeroko pojętą profilaktyką raka piersi wyzwoliło potrzebę działania prezes Doroty Piotrowicz.

Właśnie ona jest liderką stowarzyszenia Amazonek w Wąbrzeźnie. Wedle relacji członkiń tego ugrupowania jest to odpowiednia osoba, reaktywująca działalność kobiet po przejściach, żeby popularyzować profilaktykę schorzeń, które członkiniom stowarzyszenia są aż nadmiar bliskie.

Jedna z Amazonek twierdzi, że dzieje się coś dziwnego, bo pomimo dostępu do badań mammograficznych i szerokiego wsparcia firmy Avon płacącej za podstawowe i nie tylko badania, coraz mniej osób korzysta z dostępnych możliwości diagnostyki. – Może wynika to z czasów pandemii i konieczności izolacji, albo jest skutkiem niewiary w jakąkolwiek profilaktykę ogólnie pojętą – konstatuje Amazonka.

Wicestarosta Gizela Pijar zachęca. – 10 marca o godzinie 11.00 spotkamy się na Placu Jana Pawła II i weźmy udział w Marszu Różowej Wstążki. Inicjatorką marszu jest Dorota Piotrowicz, liderka wąbrzeskich Amazonek. W Wąbrzeskim Domu Kultury będzie okazja do rozmowy

przy kawie, skorzystania z porad i konsultacji oraz podziwiania artystycznych występów pań z Klubu Aktywnych Kobiet. Zaleceniem dla uczestniczek marszu jest zadbanie o mały różowy akcent garderoby. Niech to będzie autentycznie marsz przemawiający kolorem za ideą akcji – kończy się wpis Gizeli Pijar.

Pora oddać głos prezes Dorocie Piotrowicz.

„Stowarzyszenie Amazonek w Wąbrzeźnie rozpoczęło działalność w grudniu 2005 roku. Jest organizacją społeczną, niemedyczną, służącą wsparciem i pomocą kobietom po mastektomii i z chorobami piersi. Pomaga im wrócić do normalnego życia, przywraca wiarę, że nadal są wartościowymi kobietami. Dąż, aby rak piersi był postrzegany jako przewlekła choroba, a nie wstydliwa i śmiertelna. Działalność stowarzyszenia koncentruje się wokół profilaktyki. Zachęca do regularnego samobadania piersi, jako najbardziej skutecznej metody wczesnego wykrywania raka piersi wśród młodziży i dorosłych kobiet. Fun-

dacja Wsparcie na Startcie, w ramach kampanii Dotykam – Wygrywam, stworzyła BIUSTOapkę – darmową aplikację, która promuje zdrowe nawyki dbania o piersi już od młodego wieku, którą pobrało już ponad 45 tysięcy kobiet!

Spotkania odbywają się w każdy drugi piątek miesiąca w siedzibie przy ul. Matejki 11 w Wąbrzeźnie. Telefony kontaktowe: prezes stowarzyszenia – Dorota Piotrowicz 606 308 469, wiceprezes – Barbara Januszko 607 580 967, członek zarządu – Barbara Barwińska 691 555 007. Zapraszamy na Marsz Różowej Wstążki 10 marca 2025 r. o godzinie 11.00 na Plac Jana Pawła II. Celem marszu jest zachęcenie do regularnych badań profilaktycznych oraz rozpowszechnianie wiedzy o raku piersi w zakresie profilaktyki.”

Relacja z wydarzenia o profilaktycznym charakterze Marszu Różowej Wstążki będzie w kolejnym wydaniu CWA.

B. Walas
fol. nadesłane



Mała, ale prężna placówka

GMINA RYŃSK ▶ Szkoła Podstawowa w Jarantowicach ma 140 uczniów, a wszechstronność zajęć i sukcesy edukacyjne są godne podziwu



17 lutego uczniowie klasy czwartej poznali zasady zdrowego trybu życia. Dowiedzieli się między innymi, że dieta i codzienny ruch na świeżym powietrzu są podstawą zdrowia. Należy jeść produkty zawierające składniki odżywcze, ale w odpowiednich proporcjach, w tym dużo świeżych owoców i warzyw. Nie trzeba rezygnować z przekąsek czy słodczy, jeśli wykonane są ze zdrowych produktów. Uczniowie postanowili samodzielnie upiec ciasteczka owsiane z dodatkiem słonecznika i orzechów, bez cukru.

– Udało się wykonać to zadanie na szóstkę. Ciasteczka były pyszne – czytamy na stronie szkoły. W komentarzach pod tym postem były zapytania, czy coś zostało i czy ewentualnie można się poczęstować.

Kilka dni później uczniowie z klas 1-3 wybrali się na

przedstawienie teatralne pt. „Alladyn... Baśń tysiąca i jednej nocy”. Spektakl został przygotowany przez Katolicki Teatr Edukacji z Krakowa. Opowiadał o przygodach Alladyna, księżniczki Dżamili i Sułtana. – Czarodziejska lampa, niezwykle kostiumy i niepowtarzalna muzyka świetnie wprowadzały małego widza w czarodziejski świat. Była to przepiękna sztuka, która spodobała się uczniom – brzmi kolejny wpis.

Odnótowano też wyjątkowy dzień w życiu szkoły, którym były Walentynki, czyli święto miłości i przyjaźni. Dla uczniów szkoły jest to czas wspólnych zabaw, serdecznych gestów i życzliwości. Jednak największym sukcesem szkoły w ostatnim czasie było zwycięstwo reprezentacji siatkarskiej dziewczyn w powiatowych rozgrywkach. Już wkrótce, w marcu będą ry-

walizować w ćwierćfinale wojewódzkim w Grudziądzu.

– Jest to ogromny sukces tym bardziej, że szkołę reprezentowały prawie wszystkie uczennice z klas siódmej i ósmej – mówi nauczycielka Halina Gołębiewska. Podaje skład personalny: Oliwia Dziewięcka (kapitan), Oliwia Czarnecka, Oliwia Bokota, Maja Przekota, Aleksandra Węglińska, Lena Roslan, Aleksandra Dulcka, Oliwia Bieda i Alicja Drapała oraz określa je jako „złote dziewczyny”.

Wejście do etapu wojewódzkiego to ogromny sukces dla małych i większych szkół. W tym roku dotyczy to Jarantowic w kategorii dziewcząt i w przypadku chłopców – SP 2 Wąbrzeźno.

**B. Walas
fot. str. szkoły
i nadesłane**



AD VOCEM

W artykule „Emocje pod siatką” w nr 4/2025 (821) CWA błędnie podałam kolejność klasyfikacji drużyn w kategorii dziewcząt. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja SP Jarantowice, przed SP 2 Wąbrzeźno i SP Ryńsk. Za pomyłkę przepraszam.

Bożena Walas

Wąbrzeźno

Pomogła sztuczna inteligencja

W ostatnim czasie pojawił się film ożywiający dwór w Niedźwiedziu, za sprawą Zduniak Studio.



Kto miał dostęp do nagrania, wysyłał natychmiast swoim znajomym, bo przeniesienie się w czasie w tak dobrze znane miejsce i chwilowy pobyt wśród postaci z minionej epoki to podróż szczególnym wehikułem. „Dwór w Niedźwiedziu w sercu ziemi chełmińskiej – właśnie w tym dworze w XIX wieku Wacław Mieczkowski (1869-1947) stworzył największą na Pomorzu prywatną kolekcję dzieł sztuki i pamiątek historycznych, którą udostępnił zwiedzającym. Muzeum Mieczkowskich posiadało dzieła Matejki i Kossaka, malarstwo niderlandzkie, rzeźbę królowej Jadwigi, serwis porcelanowy księcia Józefa Poniatowskiego, łóżko Napoleona, sześć zbroi rycerskich zdobiło jadalnię – mieściło „pamiątki ze wszystkich czasów i epok”. Ta wspaniała kolekcja przestała istnieć w czasie II wojny światowej, rozgrabiona przez Niemców, a dwór zamieniony w siedzibę PGR zaczął popadać w ruinę... Film powstał ze starych zdjęć przy użyciu kilku technik wspomaganych technologią AI” – czytamy we wpisie firmy Zduniak Studio.

Na stronach gazety nie sposób oddać kadrów fotograficznych ożywionych za sprawą techniki, która potrafi przenieść widzów w czasie. Emocje, wrażenia wskutek obejrzenia filmu sprawiają, że chciałoby się tam być, a jeśli jest to niemożliwe z oczywistych względów, to przynajmniej wyzwała potrzebę zgłębienia wiedzy o dworze w Niedźwiedziu i ich właścicielach. I w tym momencie trzeba się powołać na skarbiec wąbrzeski, na którego stronie czytamy:

„Twórca największej na Pomorzu kolekcji dzieł sztuki, który w swoim dworze w Niedźwiedziu otworzył muzeum – Wacław Mieczkowski (1869-1947). Studiował w Krakowie, gdzie poznał Wyspiańskiego, Malczewskiego i zaprzyjaźnił się z Matejką. Odwiedzał aukcje dzieł sztuki w Berlinie, Paryżu, Dreźnie i Wiedniu, miał płynąć Titanikiem. W Wisbaden poznał królową Rumunii Marię Koburg. Odwiedzał też Egipt i grywał w Monte Carlo. Był prezesem Towarzystwa Gim-



nastycznego „Sokół” w Wąbrzeźnie, członkiem Polskiego Instytutu Narodowego, Towarzystwa Naukowego w Toruniu, BBWR, radnym gminy. Żonaty z Władysławą Działowską miał troje dzieci: Leszka, Hannę i Krystynę. Małżeństwo zakończyło się rozwodem.

Zbiory Wacława Mieczkowskiego obejmowały malarstwo, rzeźbę i pamiątki historyczne. Niedźwiedzkie muzeum posiadało dzieła Matejki, Kossaka, Rubensa, Rajcekiej, Vigee-Lebbrun, ponoć też Cronacha i van Dycka, rzeźbę królowej Jadwigi, prochownicę Sobieskiego, pierścień Kościuszki, serwis porcelanowy księcia Józefa Poniatowskiego, portret koronacyjny Stanisława Augusta, kosy spod Racławic, łóżko Napoleona i zabawki jego syna, pasy słuckie, dzwonek używany podczas konklawe. Roztoczył mecenat nad Marcinem Rożkiem, Zygmuntom Lipińskim i Franciszkiem Żmurką, w 1899 roku odwiedził to muzeum Henryk Sienkiewicz.

Muzeum było otwarte dla zwiedzających, gości oprowadzał sam gospodarz, bywało, że ludzie czekali w kolejce przed dworem. Cały zysk z biletów przeznaczał na kształcenie zdolnej młodzieży z Niedźwiedzia, a w testamencie tego największego pomorskiego muzealnika znajdowały się takie pozycje jak grzebień, lusterko, poduszka... Wacław Mieczkowski został pochowany w Niedźwiedziu. Nie ma pomnika, tablicy, ulicy lub innego miejsca jego imienia. W żaden sposób nie został upamiętniony.

Wacław Mieczkowski to jedna z najbarwniejszych postaci historycznych naszego regionu. Na pewno zasługuje na upamiętnienie. Nie do przecenienia jest jego rola w krzewieniu patriotyzmu w czasach Kulturkampf. Jego muzeum w okresie międzywojennym odegrało znaczącą rolę.”

Jak wynika z przytoczonych informacji, Wacław Mieczkowski był wyjątkową postacią. Może warto by rozważyć nadanie jego imienia jakiejś instytucji lub ulicy?

B. Walas, fot. nadesłane

Regionalne wyroby pożądane

WĄBRZEŹNO 1 marca 2025 roku rozpoczął działalność nowy punkt, w którym można zaopatrzyć się w różnego rodzaju produkty rodzimego pochodzenia

Ci, co wzięli udział w otwarciu placówki oferującej regionalne wyroby, nie kryją zachwytu dla jakości nabytych produktów.

– Już przed godziną otwarcia ustawia się kolejka chętnych do zakupu świeżego wiejskiego mleka, nabiału i pieczywa. To są podstawowe produkty każdego polskiego śniadania. Ja sama skusiłam się na chlebki z burakiem i węglem, ser z orzechami i pieczeń z żurawiną. Nie obyło się też bez parówek i kiełbasy, bo gusty domowników bywają różne. Zniknęły bardzo szybko, więc nie ma możliwości udokumentować tego produktu i jego wytwórcy. Biały ser z Trzciana jest w momencie robienia fotografii w formie szczątkowej, bo wszystkim przypadł do gustu, a od zakupu minęła dopiero doba. Syrop malina-czarny bez jest w butelce tak stylowej, że jeszcze nikt nie odważył się go



otworzyć – mówi nam wąbrzeźnianka.

Właścicielka sklepu dodaje, że wszystkie wiejskie wędliny z gospodarstwa w Czernikowie mają 100% mięsa, a wędzonki są na bazie drewna czereśniowego i wiśniowego. Wielu dostawców takich jak Kraina Porzeczkowa

z Zielenia ma certyfikaty ekologiczne, więc konfitury, soki i inne najróżniejsze zaprawy są na najwyższym poziomie. Otwarcie sklepu było wyjątkowym wydarzeniem. Towar zamówiony na przewidywany tydzień działalności sprzedał się w jeden dzień. Była wspaniała



i cudowna atmosfera towarzysząca rozpoczęciu działalności, a ilość zamówień napływających mailowo i sms-owo przyprawia o ból głowy.

– Chcemy sprostać wyzwaniom, ale nie będzie to łatwe, przynajmniej w pierwszych dniach naszych usług. Droż-

dówki i ciasta domowe sprzedawały się natychmiast. Mieliśmy klientów z Grudziądza, z Francji i to w dniu otwarcia placówki. Mam nadzieję, że produkty swojskie, pachnące, wytwarzane według tradycyjnych regionalnych przepisów i dostępne w jednym miejscu, znajdą swoich nabywców i będą cieszyć się pozytywnym odbiorem konsumentów smaku, zapachu i jakości oferowanych produktów. Mamy też suplementy diety dla osób aktywnych i ćwiczących siłowo – podsumowuje pomysłodawczyni oferty regionalnych produktów przy ulicy Żwirki i Wigury w Wąbrzeźnie.

Zbierając opinie osób z różnych środowisk i kategorii wiekowych trzeba stwierdzić, że możliwość nabycia produktów swojskich i do tego lokalnych ma ogromne znaczenie.

B. Walas, fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Proste rozwiązanie

Cyklicznie piszemy o działalności Stowarzyszenia S.O.S. dla Zwierząt w Wąbrzeźnie, które dwoi się i troi, żeby pomóc wszystkim zwierzętom w potrzebie.



Ostatni post na stronie stowarzyszenia brzmiał: „Ta koteczka ma na imię Frytka. Trafiła do nas kilka tygodni temu z terenu hurtowni budowlanej, gdzie groził jej koniec pod kołami dostawczych samochodów. Jest odrobaczona i zaszczepiona. Nie znamy jej wieku, ale wygląda na młodą panienkę. Możliwe, że jest wysterylizowana, bo może do kogoś

należała, ale to będziemy ustalać przy okazji najbliższej wizyty weterynaryjnej.

Pierwszy post o tej kotce wzbudził wiele emocji. Jakiejś pani przeszkadzało, że na filmiku mówimy do kota synek, a to tylko zwierzę (jeszcze wówczas – w godzinę po przyjęciu kotki myśleliśmy, że to kocurek). Innej osobie przeszkadzało, że kot

jest w klatce, jeszcze innej – że w ogóle kota zabraliśmy z tego miejsca, jeszcze inną nurtowało, co ona ma do jedzenia w misce (bo akurat na filmiku jadła). Inna pani miała uwagi, że ośmielamy się mówić do kota kiedy jest i bardzo mu przeszkadzamy.

Naprawdę chcielibyśmy mieć tylko tak banalne problemy związane z prowadzeniem organizacji.

Ale wracamy do przekazu posta. Skoro Frytka na początku wzbudziła tyle emocji, dlaczego teraz cisza? Nikt nie otworzył serca dla takiej sympatycznej rudawki?”

Rozwiązanie dla wszystkich interesujących się losem zwierząt jest najprostsze z możliwych. Wystarczy wspomóc finansowo stowarzyszenie. Przy rocznym rozliczeniu podatkowym wystarczy wpisać w rubryce przekazania 1,5% nr KRS 0000745595 Stowarzyszenie S.O.S dla Zwierząt Wąbrzeźno, a jeśli będzie dobra wola niezwiązana z podatkami to konto organizacji nr 14 9511 0000 0000 3324 2000 0010 też jest do dyspozycji ofiarodawców. Podobno człowieczeństwo mierzy się relacją ze zwierzętami.

B. Walas, fot. SOS

Wąbrzeźno

Zapraszają na prelekcję

W czwartek 13 marca o godz. 17:00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na kolejne spotkanie z historykiem Pawłem Beckerem.



Tym razem okazją jest prelekcja pt. „Arystokratki”, poświęcona ziemiankom i szlachciankom z regionu wąbrzeskiego. – Podczas spotkania usłyszymy opowieści o malarkach, kolekcjonerkach, działaczkach społecznych, pamiętnikarkach, o ukrytych skarbach i zachowanych wspomnieniach – mówi Dorota Otremba. – Wśród bohaterów prelekcji pojawiają się kobiety związane m.in. z Wałyczem, Niedźwiedziem, Mgowem, Orłowem czy Piątkowem, a wśród nich Władysława z Działowskich, Helena Miecz-

kowska, Antonina Działowska, Halina Działowska, Katarzyna Śląska, Maria Potocka – wlicza Dorota Otremba. – Warto posłuchać opowieści o kobietach, które zapisały się kartach historii naszego regionu – dodaje.

Jak wskazują organizatorzy, cykliczne spotkania pozwalają poznać wiele inspirujących postaci i są niewątpliwie okazją do ciekawego i otwartego dialogu uczestników.

**(oprac. krzan)
fot. (WDK)**

Powalczmy razem z Nela

REGION/KRAJ ▶ Siedmioletnia Nela Rykowska dotknięta zespołem Grouchy'ego, rzadką chorobą genetyczną, czeka na gest dobrej woli w postaci 1,5 procenta podatku. Wystarczy wpisać w rocznym rozliczeniu PIT magiczne: KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska lub kupić bajkę charytatywną

Kończy się kolejny okres rozliczeniowy i kolejny raz, w imieniu rodziców dzielnej 7-latki, prosimy o 1,5 procenta podatku. Każda przekazana przez ludzi dobrego serca złotówka wspiera walkę państwa Rykowskich o to, by Nela miała zapewnioną rehabilitację, odpowiedni sprzęt czy wyposażenie kąpielni dla Neli. Z roku na rok jest coraz trudniej, dziewczynka jest coraz większa, starsza i terapii potrzebuje więcej po to, aby utrzymać jej względnie dobry stan, aby skrzywienie kręgosłupa się nie powiększało, aby nie doszło do bezwzględnej konieczności wykonania operacji ortopedycznej.

– Mija kolejny rok, a Nela dalej walczy – mówi nam pani Ewa, mama 7-letniej Neli. – Do gamy problemów jakie przynosi nam wada genetyczna, doszła bardzo duża skolioza kręgosłupa, a co za tym idzie kosztowne konsultacje u ortopedów. Konsultować się musimy na bieżąco po to, żeby określać, co dalej robić. Konieczne jest ciągłe zwiększanie godzin rehabilitacji, przed nami zakup gorsetu ortopedycznego, którego koszt to około 10 tysięcy złotych. W tej chwili musimy działać tak, by odsunąć jak najdłużej w czasie operację kręgosłupa Neli, bo to jest nie tylko skomplikowana i bolesna operacja, ale także bardzo droga. Dlatego nie zwalniamy tempa i prosimy kogo się da, aby i w tym roku rozliczeniowym pamiętał o naszej córce. Dla nas 1,5 procenta podatku to realna pomoc, którą przeliczamy na godziny rehabilitacji, konkretne sprzęty czy wizyty u specjalistów. Za środki z tamtego roku Nela ćwiczyła dzielnie trzy razy w tygodniu po dwie godziny, a poza tym kupiliśmy pionizator i elektrostymulator do ćwiczeń na wzmocnienie mięśni oraz nowe ortezy na nóżki. Każda wpłata dla nas ma znaczenie i jest realną pomocą w stawianiu czoła chorobie przez naszą małą dziewczynkę.

Prosimy więc po raz kolejny naszych Czytelników o pomoc, o wpisanie w swoim podatkowym zeznaniu rocznym ma-



gicznych dla tej siedmioletniej dziewczynki słów i cyfr: **KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.**

Nie wykładamy pieniędzy z portfela, a dajemy coś więcej niż pomoc, dajemy szansę 7-letniej dziewczynce na mniej bolesne dzieciństwo i lepszą przyszłość, na większą sprawność, na jeszcze więcej ćwiczeń, na uśmiech i słoneczne postrzeganie świata. Tym wpisem w rocznym zeznaniu podatkowym nie uszczuplamy swojego dochodu, podatku ani nie dokładamy z własnej kieszeni. Pokazujemy tylko fiskusowi cel na jaki ma część, czyli 1,5 procenta podatku przeznaczyć. Jeżeli takiego gestu nie uczynimy, ta mała część podatku pozostanie w państwowej kasie. Nela spożytkuje ten gest, walcząc o sprawność, życie bez bólu i, mamy głęboką nadzieję, staniecie na własnych nóżkach. Dla nas to niewiele, kilka minut na wypełnienie rubryki w druku

PIT, dla 7-letniej wojowniczkę to bardzo dużo.

– Nela ma rzadką wadę genetyczną, zespół Grouche, jest to delecja 18. chromosomu – opowiada nam mama dziewczynki. – Dla nas jest to ogromny przeciwnik w codziennych zmaganiach. Nela jako siedmioletnia dziewczynka nie chodzi, nie mówi, ma bardzo dużą wadę wzroku, napięcia spastyczne całego ciała, które czasem nie pozwalają jej funkcjonować. Mimo wszystko jest bardzo radostna, lubi grać na swoim pianinku, słuchać muzyki, bardzo lubi pływać.

Choroba, z którą od urodzenia zmagają się Nela Rykowska to zespół Grouchy'ego, rzadkie schorzenie o podłożu genetycznym związane z delecją całości lub części krótkiego ramienia chromosomu 18. Nazwa tej aberracji chromosomalnej pochodzi od nazwiska francuskiego genetyka Jeana de Grouchy'ego, który jako pierw-

szy opisał to schorzenie w 1963 roku.

Nela wymaga ciągłej opieki, odpowiedniego żywienia, specjalnego przygotowywania posiłków, bo choroba nie pozwala jej chodzić, mówić, gryźć. Dziewczynka skończyła 7 lat. W całym swoim dotychczasowym życiu walczy dzielnie o swoje lepsze jutro, spędzając setki godzin na salach rehabilitacyjnych, turnusach, w gabinetach lekarskich i oddziałach szpitalnych. I mimo trudów z jakimi przychodzi się jej mierzyć, potrafi oczarować uśmiechem, śmiechem i pięknym gestem, który dla niej jest wielkim wysiłkiem.

Sprawmy, by tych niepowtarzalnych uśmiechów na twarzyczce pięknej Neli było jeszcze więcej, wpiszmy w rozliczeniu podatkowym **KRS 00 00 18 64 34 oraz cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska.**

Pieniądże popłyną na rehabilitację i zakup specjali-

stycznego sprzętu. Ubiegłe lata pokazały, że gesty ludzi dobrej woli zamieniają się w kwoty, które ułatwiają zmaganie się ze schorzeniem 7-latki.

Nelę można też wesprzeć, kupując książki „Dzieci z księżycą” czy „Dzieci z oceanu”, napisaną przez jej tatę Adriana Rykowskiego. Są to opowieści o marzeniach dzieci z niepełnosprawnościami. Cały dochód ze sprzedaży tych książek wspiera rehabilitację Neli. Rodzice robią wszystko, aby utrzymać ją w dobrej kondycji i zapewnić jak najlepszą opiekę. Doświadczenie swoje i marzenia postanowili przenieść na papier. Najpierw spod pióra Adriana Rykowskiego, przy nieocenionym wkładzie mamy Neli, wyszła książka „Dzieci z księżycą”. Poznaliśmy w niej księżycowe przygody Neli i jej przyjaciół. Teraz przyszedł czas na „Dzieci z oceanu”, czyli kontynuację opowieści. Tym razem Nela mierzy się z wielką wyspą śmieci na oceanie. Pomagają jej w tym inne dzieci ukryte na dnie akwenu. Czy uda się im uratować świat? Tego można się dowiedzieć, kupując książkę charytatywną dla dzieci i dorosłych autorstwa Adriana Rykowskiego.

Można zaprosić rodziców Neli do szkoły, przedszkola czy biblioteki lub świetlicy na warsztaty dla dzieci. Są rozmowy o książce, o tolerancji, malowanie, rysowanie i możliwość otrzymania autografu od Adriana Rykowskiego. Warsztaty te rodzice Neli prowadzą w całej Polsce, by zebrać jak najwięcej pieniędzy ze sprzedaży książek na leczenie swojej jedynej córeczki. Uczestnicy spotkań wychodzą bardzo zadowoleni. Kontakt przez Facebooka na „Dzieci z księżycą”.

Mamy wielką nadzieję, że dzięki temu wsparciu za rok dowiemy się o wielkich-małych krokach Neli i jeszcze radośniejszym uśmiechu tej niezwykłej dziewczynki, która każdego dnia uczy nas może wytrwałości i pokazuje jak wiele warte jest zdrowie i jak ciężko trzeba walczyć o normalność.

**Tekst i fot.
Lidia Jagielska**

Warsztaty aktorskie w WDK

WĄBRZEŹNO ▶ Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza młodych miłośników teatru do udziału w warsztatach teatralnych, które poprowadzi Karolina Szczesiak-Sulikowska. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w miesiącu (w poniedziałki). Koszt uczestnictwa wynosi 40 zł./os. Zapisy u instruktorki, dodatkowe informacje pod numerem telefonu 607549873

Warsztaty skierowane są do osób w wieku od 11 do 13 lat (IV – VII klasy szkoły podstawowej), które chcą poznać warsztat pracy aktora i rozwijać swoje zainteresowania teatralne. – Zapraszamy zarówno osoby, które mają już doświadczenie sceniczne, jak i te zaczynające swoją przygodę z teatrem – informują organizatorzy. – Jeśli chcesz poznać warsztat pracy aktora, kochasz film i teatr oraz szukasz osób o podobnych zainteresowaniach, a może chcesz przełamać swoją nieśmiałość i poczuć się pewniej w towarzystwie innych? W takim razie warsztaty aktorskie są stworzone właśnie dla Ciebie – zachęcają.

Uczestnicy warsztatów aktorskich będą: poznawać warsztat pracy aktora, ćwiczyć umiejętność improwizacji, pracować z tekstem, głosem i ciałem, uczyć się wyrażać emocje, tworzyć krótkie etiudy teatralne.

Zajęcia poprowadzi Karolina Szczesiak-Sulikowska – reżyserka i instruktorka teatralna, kulturoznawczyni, animatorka kul-

tury, nauczycielka jogi. Karolina Szczesiak-Sulikowska ukończyła klasę ogólną z rozszerzoną edukacją teatralną w Liceum Ogólnokształcącym w Kłodzku, specjalizację teatralną w Studium Animatorów Kultury i Bibliotekarzy we Wrocławiu (dyplom z reżyserii), kulturoznawstwo na Uniwersytecie Wrocławskim. Ukończyła również dwa kierunki studiów podyplomowych: z Psychosomatycznych Praktyk Jogi na AWF we Wrocławiu oraz Akademię Trenera Biznesu w Toruniu.

Od 1999 roku prowadziła teatralne zajęcia warsztatowe oraz zajęcia recytatorskie dla dzieci i młodzieży. Założyła dwa teatry: Teatr Nasz i Teatr Diverso, działające w Centrum Edukacji Kulturalnej oraz w Kłodzkim Ośrodku Kultury. Zespoły zdobywały nagrody i wyróżnienia na festiwalach oraz przeglądach teatralnych. Od roku 2008 prowadziła zajęcia teatralne, Studio Monodramu, Klub Recytatora w Ośrodku Działań Twórczych Światowid we Wrocławiu realizu-

jąc spektakle teatralne i monodramy. W ODT Światowid założyła młodzieżowy Teatr BAZZA i pracowała jako instruktorka Pracowni Artystycznej dla dzieci. We Wrocławiu związana była z Teatrem Współczesnym, Teatrem Polskim, Ośrodkiem Grotowskiego, Teatrem na Bruku, Towarzystwem Kultury Czynnej.

Od 2018 roku jest prezeską Fundacji „Rozwijalnia”, założonej w Wąbrzeźnie. W ramach Fundacji prowadzi zajęcia, warsztaty z jogi oraz wiele zajęć sportowych, rekreacyjnych i artystycznych, skierowanych do seniorów, realizowanych w ramach projektów (również warsztaty teatralne). W Wąbrzeźnie razem z Katarzyną Wiśniewską zrealizowała spektakl z młodzieżą LO „Balladyna” oraz wielopokoleniowy spektakl „Modowa podróż w czasie”, w którym wystąpiła młodzież, nauczyciele z LO oraz dzieci z wąbrzeskich szkół i przedszkoli.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Wąbrzeźno

Zapraszają na ciekawe wystawy

W marcu Wąbrzeski Dom Kultury przygotował ciekawą ofertę wystaw, przygotowanych przez lokalnych autorów. Pierwsza z nich – fotograficzna zostanie otwarta już 20 marca, natomiast kolejna, malarstwa – 25 marca.



Autorem wystawy fotograficznej pt. „Zapomniane miejsca” jest Maciej Sacha. Otwarcie jego prezentacji zdjęć odbędzie się 20 marca o godzinie 18:00.

– W Wąbrzeskim Domu Kultury kojarzony jestem raczej z kolekcjonowaniem pamiątek PRL, dzięki którym wspólnymi siłami stworzyliśmy muzeum, jednak chyba rów-

nie długo, jeśli nie dłużej, rozwijam moją drugą wielką pasję, jaką jest zwiedzanie opuszczonych miejsc – mówi Maciej Sacha. – Zaczynałem jako dosłownie kilkulatek od

opuszczonych domów w Książkach czy Brudzawkach, do których wyciągałem rodziców podczas wycieczek rowerowych po okolicy. Później był kościół w Rywałdzie, forty w Toruniu i tak wyszło, że z czasem zacząłem specjalnie jeździć po całej Polsce, ale też do innych krajów tylko po to, żeby zobaczyć jakiś opuszczony obiekt. Odwiedziłem setki opuszczonych domów, pałaców czy chociażby fabryk. W Niemczech widziałem jedną z największych koparek świata w opuszczonej kopalni odkrywkowej węgla brunatnego, w Czechach odwiedziłem jeden z największych schronów atomowych dawnej Czechosłowacji, a na pograniczu Chorwacji i Bośni zwiedzałem potężną bazę lotniczą wykuta w skale wewnątrz masywu górskiego, gdzie wciąż można znaleźć samoloty, będące pamiątką po wojnie w Jugosławii – opowiada autor ekspozycji. – Dopiero po latach takiej zabawy stwierdziłem, że zabieranie wspomnień to zbyt mało i zacząłem robić zdjęcia. Dzięki temu prezentowane zdjęcia podzieliłbym na dwie kategorie – te, które mają zachwycać i te, do których opowiem historię, stąd też zapraszam do zwiedzania z przewodnikiem w postaci mojej osoby – dodaje.

Z kolei 25 marca o godzinie 17:00

w Galerii WDK odbędzie się wernisaż wystawy malarstwa Małgorzaty Biewald. – Tym razem w przestrzeni wystawienniczej będziemy mogli obejrzeć prace osoby pełnej doświadczenia, skromności, radości życia oraz wyobraźni artystycznej – zachęcają organizatorzy.

Małgorzata Biewald podkreśla, że jej pasja do malowania oraz rękodzieła artystycznego rozpoczęła się wiele lat temu i trwa do dzisiaj. Próbuje swoich sił, tworząc w domowym zaciszu, podczas warsztatów malarskich oraz w plenerach.

Prace, które zostaną zaprezentowane podczas wystawy, przyciągają szczerością wypowiedzi, ciekawym doborom barw i autorskim ujęciem danego tematu czy kompozycji.

– Tego rodzaju spotkania ze sztuką pozwalają na poznanie lokalnych ludzi z pasją, rozmowy o malarstwie oraz poznanie różnych technik artystycznego wyrażenia – mówi Dorota Otremba. – I tak będzie również tym razem, ponieważ główna bohaterka wystawy to kobieta kryjąca w sobie wiele zdolności i umiejętności, ale przede wszystkim potrafiąca prowadzić otwarty dialog z drugim człowiekiem – dodaje.

(oprac. krzan)
fot. (WDK)



Dziecięcy bohater – Kubuś Puchatek

WĄBRZEŃNO ▶ Nie ma chyba dziecka, które nie znałoby tego żółtego, sympatycznego misia. Dlatego Wąbrzeski Dom Kultury, popularyzując postać stworzonego przez brytyjskiego pisarza Alana Alexandra Milne'a misia, przeprowadził wojewódzki konkurs plastyczny, poświęcony jego postaci

Warto zaznaczyć, że Kubuś Puchatek ma już niemal sto lat. Popularna książeczka dla dzieci z tytułowym misiem ukazała się po raz pierwszy w roku 1926. Jego pozytywne podejście do życia, empatia i wielkie serduszek sprawiły, że jest lubiany przez wszystkich i w każdym wieku.

Jak informuje Dorota Otremba, w tegorocznej edycji konkursu wzięło udział niemal sto pięćdziesiąt osób, które zdecydowały się podjąć to plastyczne wyzwanie.

– Na przygotowanej pokonkursowej ekspozycji nie zabrakło portretów oraz prac przedstawiających scenki z ciekawego i pełnego przygód życia Kubusia Puchatka – mówi Dorota Otremba. – Konkurs miał na celu rozwijanie kreatywności u młodych artystów, eksperymentowanie z różnymi technikami i materiałami, a także pobudzenie ich dziecięcej wyobraźni – dodaje.



Zwycięzcami tegorocznej edycji zostali:

KATEGORIA PRZEDSZKOLA

I m. – Lena Gmińska, Przedszkole im. Marii Konopnickiej w Brodnicy

II m. – Julian Taczyński,

Przedszkole Miejskie Bajka w Wąbrzeźnie

III m. – Tymon Wojdyło, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Radzikach Dużych

Wyróżnienie: Marta Baran, Szkoła Podstawowa i Przedszkole w Książkach; Anastazja

Redmerska, Niepubliczne Przedszkole Słoneczko w Czernikowie; Gabriela Wołucka, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Nowogrodzie

KATEGORIA SZKOŁY PODSTAWOWE

I m. – Lena Roszkowska,

Szkoła Podstawowa w Ryńsku

II m. – Weronika Zacharek, Szkoła Podstawowa w Wielkich Radowiskach

III m. – Zuzanna O'Donnell, Szkoła Podstawowa w Jarantowicach

Wyróżnienie: Maria Szulc, Wąbrzeźno; Michalina Przysłaska, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Radzikach Dużych; Magdalena Jendrzejczak, Szkoła Podstawowa w Pakości; Kazimierz Kwiatkowski, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Płużnicy; Wiktoria Kołodziejka, Szkoła Podstawowa w Myśliwcu.

Podczas podsumowania konkursu i wręczaniu nagród na wszystkich uczestników czekała słodka niespodzianka w postaci pysznych pączków, których nie mogło zabraknąć w tłusty czwartek.

(krzan)
fot. (WDK)





DWUTYGODNIK REGIONALNY

ROZRYWKA: str. 20-21

CZWARTEK 06.03.2025 r.

KALENDARIUM: str. 24



Tłusty czwartek z posłem więcej na str. 13

Z regionalnych przewozów kolejowych w Kujawsko-Pomorskiem co roku korzysta coraz więcej pasażerów. W 2024 roku było to prawie 8 milionów osób. Zwiększa się również liczba składów. W ubiegłym roku pasażerskie pociągi regionalne przejechały ponad 6 milionów kilometrów

Samorząd województwa każdego roku dotuje pasażerskie przewozy regionalne, które do 2030 roku obsługiwane są przez spółki Arriva i Polregio wyłonione w postępowaniu przetargowym. Kwota z budżetu województwa do kolejowych przewozów pasażerskich w poprzednim roku wyniosła 210 milionów złotych. Dzięki dotacji dla przewoźników (Arriva i Polregio) bilety na podróżowanie po kujawsko-pomorskich są w tak dobrych cenach. Każdego roku samorząd województwa ponosi też koszty dostępu do infrastruktury kolejowej i opłaty dworcowe jakie trafiają do spółki PKP Polskie Linie Kolejowe. Rok temu wyniosły 30 milionów złotych.

– Cieszę się, że z przewozów pasażerskich dofinansowanych przez samorząd województwa ko-

rzysta coraz więcej osób. Rozkład jazdy dostosowujemy do oczekiwań mieszkańców. Systematycznie unosimy tabor kolejowy. Na torach jest również więcej składów. Konsekwentnie stawiamy na kolej – podkreśla marszałek Piotr Całbecki. W ubiegłym roku z usług kolejowych w naszym regionie skorzystało 430 tysięcy (o 5,5 proc.) więcej pasażerów niż w 2023 roku. Zanotowano również wzrost w liczbie przejechanych kilometrów. Kujawsko-pomorskie składy pokonały o 340 tysięcy kilometrów więcej niż rok wcześniej. Na torach znalazło się o 6 proc. więcej składów.

Do frekwencyjnych sukcesów samorząd wojewódzki zalicza wakacyjne bezpośrednie połączenie z Torunia i Bydgoszczy do Kołobrzegu, z którego skorzystało 8 tysięcy pasażerów. To połączenie znajdzie się

REGION

Więcej pasażerów, więcej pociągów

wakacyjnym rozkładzie jazdy również w tym roku. Od początku 2025 roku Urząd Marszałkowski notuje duże zainteresowanie pociągami regionalnymi. Do wprowadzonego w grudniu pociągu Barnim z Bydgoszczy do Szczecina codziennie wsiada w naszym województwie średnio 80 osób, a w weekendy ta liczba przekracza stu pasażerów.

Na uwagę zasługuje punktualność przewozów regionalnych, która wyniosła ponad 98 proc. Nasze pociągi są poddawane codziennym kontrolom przez pracowników urzędu. Od kilku lat UM notuje ponad tysiąc kontroli rocznie, które potwierdzają wysoką jakość świadczonych usług. Systematyczne podnoszenie jakości pasażerskich przewozów kolejowych w regionie i zwiększenie siatki połączeń skutkuje również zwiększeniem

wydatków. Finansowanie rozkładu jazdy 2023/2024 kosztowało budżet województwa 210 milionów złotych. W tej kwocie ponad 30 milionów złotych to koszty dostępu do infrastruktury kolejowej i opłaty dworcowe. To o 11,32% więcej niż w latach 2022/2023.

Podróżni od wielu lat korzystają z tańszych biletów w ramach taryfy kujawsko-pomorskiej, która jest niższa o 40 proc. w stosunku do cen podstawowych. Cena biletu jednorazowego po przekroczeniu 100 kilometrów nie zmienia się i wynosi 26,40 zł – niezależnie od odległości. Tym rozwiązaniem samorząd wojewódzki zachęca do dalszych podróży po naszym regionie. W tym roku do rozkładu jazdy po 14 latach wróci połączenia kolejowe do Ciechocinka.

(red)



Górskie duety w Zakopanem
więcej na str. 10



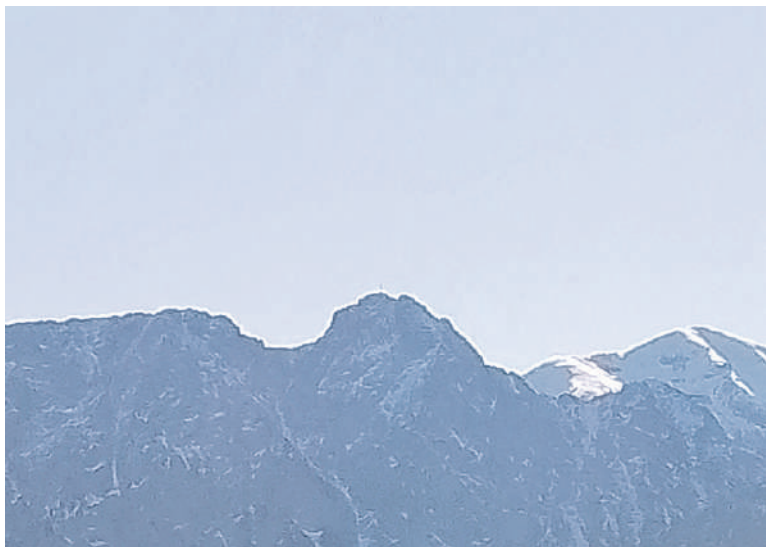
„Pirat drogowy”
więcej na str. 11



Urodziny Pozytywki
więcej na str. 12

Górskie duety w Zakopanem

TURYSTYKA ▶ Kolejka krzesełkowa na Butorowy Wierch i wjazd wagonikiem na Gubałówkę to atrakcja sezonu w Zakopanem. Uzupełniają ją kuligi organizowane przez górali z powodu braku śniegu nie w saniach, ale bryczkami konnymi



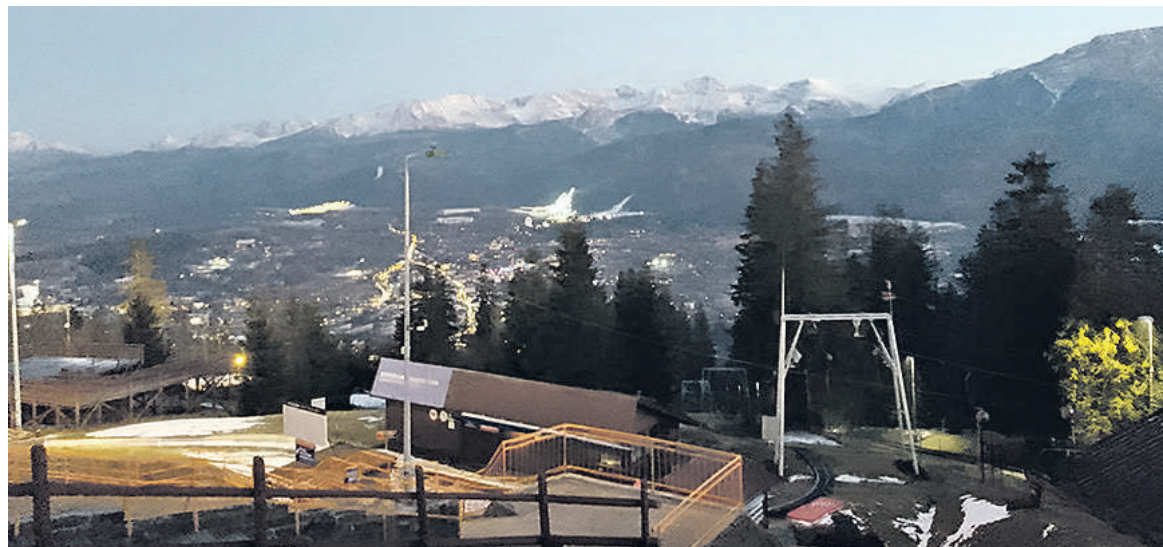
Po raz pierwszy od wielu lat Butorowy Wierch jest dostępny także zimą. To idealna okazja, aby podziwiać zapierającą dech w piersiach panoramę Tatr w śnieżnej odświeżce. I chociaż tegoroczna zima poskąpiła nam śniegu, to najwyższe szczyty cieszą oko bielą.

Na Butorowy Wierch wyjątkowo w tym sezonie możemy wjechać koleją krzesełkową i cieszyć się ciszą, pięknymi widokami i możliwością spacerów, nawet na szczyt Gubałówki, wystarczy 30 minut na pokonanie trasy. I to jest właśnie oferta Polskich Kolei Linowych. Bilet łączony umożliwia turystom wjazd na Butorowy Wierch

i zjazd z Gubałówki lub odwrotnie. Dolna stacja Butorowego znajduje się przy skrzyżowaniu ulic Czajki i Nędzy Kubińca. Do centrum Zakopanego można dojechać autobusem lub dojść spacerem (około 30 minut).

Nowy bilet PKL to Podhalański Duet. Korzystając z tej oferty, można wjechać i zjechać z obydwu szczytów, zarówno Gubałówki jak i Butorowego Wierchu. Nie trzeba się spieszyć, bo biletowy duet jest ważny 7 dni. Jeden dzień można poświęcić na Butorowy Wierch, wjeżdżając i zjeżdżając koleją krzesełkową.

Butorowy Wierch 1160 m.n.p.m. położony jest około 2



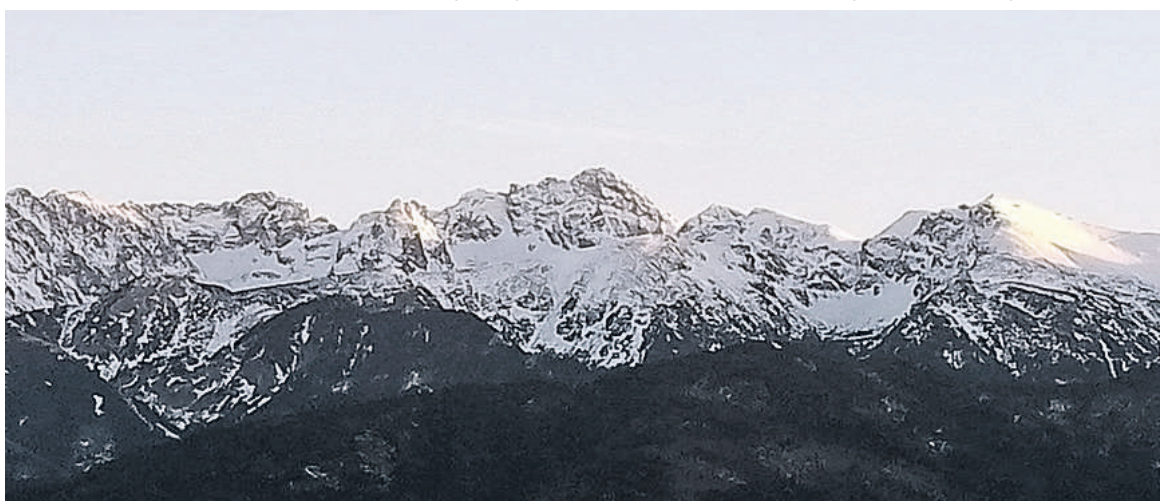
kilometry na zachód od szczytu Gubałówki. Popularność zyskał w 1977 roku dzięki wybudowaniu kolei linowej. Dwuosobowe krzesełka umożliwiają dojazd na szczyt w 15-20 minut. Z Butorowego widzimy piękną panoramę Zakopanego i Kościeliska oraz polskich i słowackich Tatr.

Kolejnego dnia można wjechać wagonikiem kolei linowej na Gubałówkę, odpocząć na tamtejszej plaży, posusować na nartach czy skorzystać z bogatej oferty, o której informowaliśmy w poprzednim wydaniu gazety i w dowolnym momencie zjechać do dolnej stacji Gubałówki, położonej kilka minut od zakopiańskich Krupówek.

Za bilet normalny Podhalański Duet trzeba zapłacić 55, a za ulgowy 47 złotych (dzieci, młodzież i studenci oraz seniorzy). A kto ma ochotę skorzystać z godzinnej przejażdżki bryczkami konnymi góorskimi dolinami, posłuchać góralskich opowieści, może skorzystać z bogatej oferty zakopiańskich kuligów. To nic, że nie ma śniegu, górale zamienili sanie na bryczki i organizują nie lada atrakcje. Za taką 3-godzinną przygodę trzeba zapłacić około 200 złotych. Z miejsca zakwaterowania zabiera turystę bus, potem przesiadamy się do bryczek na około godzinę, by po górskiej wycieczce dolina-

mi Zakopanego, Kościeliska czy Zębu, w którym można obejrzeć dom Kamila Stocha, dotrzeć do prawdziwego górskiego szałas z ogniskiem we wnętrzu i poczęstunkiem bez limitu. Gorący bigos, kiełbaski pieczone w ogniu, chleb ze smalcem, herbata i grzaniec królują na stołach, podczas gdy kapela górska na żywo gra tradycyjne przeboje i nowe aranżacje, organizuje konkursy z nagrodami i zachęca do konsumpcji, zabawy i tańca. Po obfitym góralskim poczęstunku turyści są odwożeni do miejsca zakwaterowania busami.

Tekst i fot. Lidia Jagielska



„Pirat drogowy” w traktorze

CIĘKAWOSTKA ▶ Rzadko zdarza się, że rolnik prowadzący traktor może otrzymać mandat za przekroczenie prędkości. W ostatnich dniach w Bogurzynie w mazowieckim zatrzymano rolnika „szalejącego” z zawrotną prędkością 62 km/h



Wspomniany rolnik został zatrzymany na odcinku, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 30 km/h. Dodatkowo niestety jego traktor nie posiadał aktualnych badań

technicznych. Całość zakończyła się 9 punktami karnymi i 850-złotowym mandatem.

Przypomnijmy, że dla ciągników rolniczych mandaty za przekroczenie prędkości nie

różnią się od osobowych. Inna jest dozwolona prędkość, która wynosi maksymalnie 30 km/h, chociaż trwają prace nad podwyższeniem jej do 40 km/h.

(pw), fot. ilustracyjne

Wydarzenie

Ekologia w zbożach

14 marca Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu zapraszają rolników na szkolenie online dotyczące uprawy zbóż metodami ekologicznymi.

Ekologiczna uprawa zbóż w Polsce wciąż nie jest zbyt popularna. Na ekologię stawiają częściej hodowcy warzyw i owoców. Obecnie w Polsce istnieje ok. 20 tys. gospodarstw zajmujących się uprawą ekologiczną. W co trzecim w ten sposób uprawia się zboża.

Ekologiczna uprawa stawia

wiele wyzwań przed gospodarzami. Walka z pasożytami i chwastami to dopiero początek. Średnie plony uzyskiwane z upraw ekologicznych są niższe niż tradycyjne. Przykładowo plon pszenicy ozimej to ok. 3-3,5 t. Jeśli rolnik decyduje się na uprawę odmian tradycyjnych jak płaskówka, wówczas plon spada

o połowę.

14 marca rolnicy będą mogli dowiedzieć się więcej na temat zalet i wyzwań towarzyszących takim uprawom. Link do zapisów na szkolenie jest dostępny na stronie kpodr.pl. Szkolenie potrwa ok. 2,5 godziny.

(pw)

Finanse

Dalej w dołku

Wydaje się, że poważny kryzys spowodowany wystąpieniem pryszczycy we wschodnich Niemczech mamy stopniowo za sobą. To dobra wieść dla polskich hodowców, którzy odczuli w skupach ryzyko związane z chorobą.

Pryszczycą, która pojawiła się w Brandenburgii, zdaje się być opanowana. Niemcy znoszą ko-

lejne ograniczenia mające zapobiec uwolnieniu się choroby poza strefy ochronne. W Polsce więk-

szym zmartwieniem jest ASF, który mocno uaktywnił się u dzików. Pod koniec lutego odnotowano aż 250 ognisk choroby, w tym trzy w naszym województwie w powiatach: chełmińskim, grudziądzkim i świeckim.

Pod koniec lutego za tuczniki kl. 1. w naszym województwie płacono od 5 do 5,20 zł za kg. Dla porównania rok temu ceny wahały się w okolicach 6,70 zł za kg.

(pw)

Uprawy

Tańsze badania

Plantatorzy ziemniaków są zobowiązani do przeprowadzania badań urzędowych bulw przeznaczonych do sadzenia z tzw. samozaopatrzenia. Od tego roku opłaty za badanie takich bulw zmaleją o 90%.

Badania urzędowe bulw mają za zadanie wychwycić niebezpieczne gospodarczo choroby jak śluzak czy bakterioza pierścieniowa. O 90% zmaleje także stawka za pobór próbek.

– Rozwiązanie to wprowadzono, aby wspomóc rolników w ograniczaniu wystąpienia ww. chorób powodowanych przez podlegające obowiązkowi zwalczania bakterie kwarantannowe: *Clavibacter sepe-donicus* i *Ralstonia solanacearum*. Głównym źródłem tych bak-

terii w uprawach ziemniaków towarowych (konsumpcyjnych i przemysłowych) są bowiem porażone – nieprzebadane – bulwy, wykorzystywane do nasadzeń – czytamy w piśmie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

W tym roku planowana uprawa ziemniaków ma wzrosnąć do 210 tys. ha. Przy średniej plenności 3,2 t z hektara plony wyniosą więc prawie 7 mln ton.

(pw)

Maszyny

Przetasowania na podium

Mamy najnowsze dane dotyczące sprzedaży ciągników rolniczych w styczniu tego roku. Sprzedaż nowych egzemplarzy w skali kraju jest... śladowa. W styczniu nowych właścicieli znalazło 671 maszyn.

Sprzedaż nowych maszyn sukcesywnie maleje. Między 2023, a 2024 rokiem sprzedano 10 284 maszyny. W analogicznym okresie następnego roku było to już 8 541 sztuk. Na kurczącym się rynku najlepiej radziła sobie w styczniu marka New Holland. Sprzedaż wyniosła 91 sztuk. Na drugim miejscu znalazła się japońska Kubota, sprzedając 67 sztuk. Trzecie

miejsce na podium zajęła marka Case.

Lider dotychczasowych zestawień John Deere w styczniu znalazł nabywców dla 51 maszyn, co oznacza piąte miejsce. Liderem wśród modeli jest New Holland T5.90S. Drugi na podium ciągnik to Solis Solis 60 4WD V. Podium zamyka Farmtrac 26 4WD.

(pw)

Finanse

Waloryzowane emerytury

W marcu emeryci i renciści rolniczy otrzymają wyższe świadczenia. Podwyżka ma za zadanie złagodzić skutki inflacji i wyniesie 5,5%.

Oprócz emerytur z KRUS wzrosną także dodatki do emerytur, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, świadczenia rodzicielskie Ma-ma4+ oraz świadczenia z tytułu pełnienia funkcji sołtysa. Służąca do obliczania wysokości świadczeń emerytura podstawowa w KRUS wynosi od 1 marca 1691 zł. To więcej o 88 zł niż przed waloryzacją. Najniższa

emerytura wyniesie 1 879 zł.

Bez zmian pozostanie natomiast wysokość świadczenia uzupełniającego dla osób niepełnosprawnych. Będzie to nadal maksymalnie 500 zł. Niemniej wysokość wszystkich świadczeń uzupełniających dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji ulegną ponownemu obliczeniu z urzędu.

(pw)

Urodziny Pozytywki

WYDARZENIE ▶ Zajęcia teatralne, wokalne, plastyczne, nauka gry na różnych instrumentach, laboratorium naukowe, warsztaty ręcznych robótek, zajęcia ruchowe z elementami gimnastyki, gry i zabawy w języku angielskim – to część oferty Pozytywki Justyny Motylewskiej z Rypina

W czwartek 27 lutego Pozytywka obchodziła urodziny w Centrum Aktywności Społecznej Katolik w Rypinie. Nie jakieś okrągłe, tylko prawie półtoraroczne. Przez ten krótki okres firma Justyny Motylewskiej okrzepła i znacznie rozszerzyła swoją działalność. Zaczęło się od zajęć teatralnych i nauki gry na pianinie, a potem potoczyło się jak śniegowa kula. Aż trudno uwierzyć, że w ciągu tak krótkiego czasu jedna osoba potrafiła zaoferować tyle atrakcyjnych aktywności skierowanych do dzieci i młodzieży, chociaż również dorośli z nich korzystają, np. ucząc się grania na instrumentach.

Na urodziny Pozytywki mógł przyjść każdy, bez względu na wiek, chociaż większość atrakcji była skierowana do najmłodszych. Pojawili się uczestnicy zajęć, ale też dzieci z rodzicami, którzy zastanawiają się nad zapisaniem swoich pociec na któreś z zajęć, tym bardziej, że pojawiła się nowa oferta.

– Rozpoczęłam współpracę z kolejnymi instruktorkami i instruktorami. Zapraszamy dzieci w wieku szkolnym na naukę gry na gitarze, ukulele



i skrzypcach. Mamy też propozycję dla przedszkolaków. To jest angielski w klubie Kids Club polegający na prostej komunikacji w tym języku podczas gier i zabaw w niewielkich 5-6 osobowych grupach. Otworzyliśmy niedawno nabór do Kreatywki. Są to zajęcia dla dzieci w wieku 3-6 lat rozwijające percepcję wzrokową, słuchową i dotykową. To takie doświadczanie świata różne zmysłami. Trochę starszym osobom proponujemy naukę podstaw robotyki, programowania, kodowania i obsługę drukarki 3D w Pracowni

Młodego Wynalazcy. Z kolei w Laboratorium Młodego Naukowca będą mieli możliwość m.in. poznawania ciekawostek przyrodniczych i astronomicznych oraz przeprowadzania doświadczeń chemicznych – mówi szefowa Pozytywki.

Jest również oferta dla dorosłych i nastolatków, którzy mają zdolności manualne i lubią ręczne robótki. To warsztaty Guzik z Pętelką, na których poznają tajniki szydełkowania, robienia na drutach, haftowania, szycia ręcznego i tworzenia makramy. Własnoręcznie

zrobiony szalik, czapka, a nawet sweter zawsze będą niepowtarzalne i uciesy bardziej niż kupione w sklepie.

Niespodzianką są też zajęcia umuzykalniające dla maluchów w wieku 1-3 lata metodą Gordona, podczas których skrabby uczą się rozumieć i tworzyć muzykę, improwizując ją głównie za pomocą głosu. Dziecko, które od pierwszych miesięcy życia ma kontakt z muzyką lepiej się rozwija, szybciej reaguje na bodźce zewnętrzne i ma lepszy kontakt z otoczeniem.

Urodzinowa zabawa w Po-

zytywce cieszyła się dużym zainteresowaniem. Na scenie wystąpiły dziewczynki z grupy Fit Kids, wykonując układy gimnastyczno-taneczne, przygotowane przez Magdę Barcikowską. Były też dmuchańce, malowanie twarzy, plectenie warkoczyków, tatuaże i wspinała atmosfera. Klaun Bąbel zachęcał uczestników do konkursów i zabaw.

– Mam to szczęście, że otaczają mnie wspaniali ludzie – rodzice i dzieci z Pozytywki, instruktorzy: Magda Barcikowska, Marta Zgzyziewicz, Justyna Wątkowska, Tetti Sem ucząca angielskiego w Kids Clubie, Milena Okraszewska – specjalistka od rzeczy niemożliwych, Jessica Olszewska, Paweł „Bęben” Poniewierski, Jarek Majewski czyli Klaun Bąbel – animator przez duże A, Wawrzyniec Turowski – najlepszy fachowiec od zatrzymywania wspomnień, Paulina Ksył – siostra z wyboru, Asia Śliwińska od animacji i atrakcji, Darek Wiśniewski, Rafał Bacikowski i Marek Okraszewski – wlicza Justyna Motylewska, dodając, że z taką ekipą można świat podbijać, a nawet Kosmos.

Tekst i fot. (jd)



Tłusty czwartek z posłem

GOLUB-DOBRZYŃ/LIPNO ▶ Tłusty czwartek to wyjątkowy dzień, w którym tradycja łączy się ze słodką przyjemnością. Tegoroczne świętowanie nie ominęło Lipna i Golubia-Dobrzynia, gdzie poseł Piotr Kowal wraz z lokalnymi samorządowcami i społeczniczką oraz prezes fundacji „Aktywni Obecni” Joanną Metel osładzali mieszkańcom dzień, częstując ich pączkami z lipnowskiej piekarni Państwa Jaszewskich

Poseł Kowal, znany z aktywnego zaangażowania w życie społeczności, odwiedził te miasta w towarzystwie radnych gminy Lipno – Wiesławy Tyfczyńskiej oraz Jerzego Ożdżyńskiego. Wspólnie rozdawali pączki przechodniom i właścicielom stoisk przy NCL-u w Lipnie, podkreślając znaczenie kultywowania polskich tradycji i wsparcia dla lokalnych przedsiębiorców.

– Tłusty Czwartek to świetna okazja do spotkań z mieszkańcami i rozmów o ich codziennych sprawach. Cieszę się, że mogliśmy podzielić się tym



smakołykiem i chwilą radości – mówił poseł Piotr Kowal, podkreślając, że chętnie wspiera

lokalnych rzemieślników, którzy dbają o jakość i tradycyjne receptury.

W Golubiu-Dobrzyniu do inicjatywy dołączyła znana lokalna społeczniczka Joanna

Metel, która od lat angażuje się w działania na rzecz mieszkańców. Wspólne świętowanie przy pasażu handlowym na ul. Sokołowskiej stało się okazją do rozmów z mieszkańcami Golubia-Dobrzynia.

Mieszkańcy Lipna i Golubia-Dobrzynia z entuzjazmem przyjęli tę niespodziankę, chętnie sięgając po słodkie pączki i dzieląc się uśmiechem. Jak podkreślali, takie akcje nie tylko umilają dzień, ale także budują poczucie wspólnoty.

(ak)

fot. nadesłane



Przekazali pomoc dla powodzian

GMINA LIPNO/KRAJ 17 lutego 2025 roku przedstawiciele gminy Lipno udali się do gmin w województwie dolnośląskim, które ucierpiały w wyniku powodzi we wrześniu ubiegłego roku, aby przekazać wsparcie finansowe

Pierwszą odwiedzoną gminą była gmina Kłodzko, dla której Rada Gminy Lipno uchwaliła pomoc finansową w wysokości 20 000 zł. Gmina Kłodzko jest nieco większa od gminy Lipno, jednak obie jednostki mają podobny charakter. – Tak jak nasza gmina jest gminą obwarzankową i zmagą się z podobnymi wyzwaniami – podaje UG Lipno. W spotkaniu uczestniczyli: wójt gminy Kłodzko Zbigniew Tur, przewodniczący rady gminy Ryszard Jastrzębski oraz skarbnik gminy Agnieszka Potyrała.

– Po podpisaniu porozumienia międzygminnego udaliśmy się do gminy Stronie Śląskie, gdzie odbyło się wcześniej zaplanowane spotkanie z mieszkańcami. Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem TRATWA udało się przekazać pomoc finansową w formie bonów podarunkowych, które mieszkańcy będą mogli wykorzystać w lokalnych sklepach budowlanych i AGD. Tym samym pośrednio wsparliśmy także lokalnych przedsiębiorców. W spotkaniu uczestniczyli mieszkańcy wytypowani do otrzymania bonów



przez TRATWĘ, a także – poza przedstawicielami naszej gminy – prezes Stowarzyszenia TRATWA Robert Drogoś oraz burmistrz Stronia Śląskiego Dariusz Chromiec – informuje Urząd Gminy Lipno.

Wójt Andrzej Piotr Szychulski przedstawił krótką charakterystykę gminy Lipno oraz omówił genezę inicjatywy zbiórki i jej uczestników. Wspominał także o wcześniejszych akcjach pomocowych organizowanych przez gminę i jej mieszkańców, pod-

kreślając, że społeczność Lipna zawsze solidaryzuje się z potrzebującymi i aktywnie angażuje się w działania charytatywne. Następnie głos zabrał burmistrz Stronia Śląskiego, który skierował słowa uznania i podziękowania do mieszkańców naszej gminy. Na zakończenie spotkania wójt gminy Lipno oraz prezes Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Lipno Stanisław Jagielski wręczyli bony obecnym mieszkańcom. Atmosfera była niezwykle wzruszająca, a niektórym trudno było po-

wstrzymać łzy.

– Przypominamy, że pomoc przekazana mieszkańcom Stronia Śląskiego była efektem zbiórki zainicjowanej przez Stowarzyszenie Sołtysów Gminy Lipno, w której uczestniczyli również pracownicy gminnych jednostek organizacyjnych oraz Zespół Szkół z Karnkowa. Łączna zebrana kwota wyniosła 62 200 zł – podaje UG Lipno.

Naszą gminę reprezentowali: Andrzej Piotr Szychulski – wójt gminy Lipno, Agnieszka Zajączkowska – audytor (Pani

Agnieszka, poza obowiązkami zawodowymi w urzędzie, jest także żołnierzem Wojsk Obrony Terytorialnej i brała udział w usuwaniu skutków powodzi w Stroniu Śląskim), Krzysztof Milak – sekretarz gminy Lipno, Zbigniew Agaciński – prezes zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Lipnie, Stanisław Jagielski – prezes Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Lipno, Mariusz Stasiak – sołtys sołectwa Biskupin.

– Serdecznie dziękujemy prezesowi zarządu Stowarzyszenia TRATWA Robertowi Drogośowi oraz Dyrektorowi ds. Współpracy z Biznesem i Działaniom Humanitarnych Stowarzyszenia TRATWA Konradowi Czerkasowi za koordynację przedsięwzięcia, które ze względu na dużą odległość stanowiło dla nas spore wyzwanie. Dziękujemy również wójtowi gminy Kłodzko Zbigniewowi Turowi oraz burmistrzowi Stronia Śląskiego Dariuszowi Chromcowi za wsparcie oraz gościnne przyjęcie naszej delegacji – podsumowuje Urząd Gminy Lipno.

(ak)

fot. UG Lipno

Bobrowniki

Nagrodzili najlepszych uczniów

21 lutego br. w Szkole Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach po raz kolejny odbyło się uroczyste wręczenie stypendium burmistrza Bobrownik Jarosława Jacka Poliwno za szczególne osiągnięcia w nauce dla uczniów ze szkoły podstawowej.



Po krótkim przywitaniu zebranych przez zastępcę dyrektora Edytę Jankowską rozdano pamiątkowe dyplomy dla uczniów i ich rodziców. Na wydarzeniu obecni byli: skarbnik gminy Mirosława Kowalewska oraz kierownik Gminnego Zespołu Oświaty Beata Domagalska.

Lista nagrodzonych uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Karola Wojtyły w Bobrownikach: Bojarski Wojciech, Gutowska Maja,

Jankowska Natasza, Leszczyńska Izabela, Parol Maria, Rutkowska Oliwia, Suchalewski Jan, Sztuka Miłosz, Uzarska Lena, Wiankowska Wiktoria,

Wieczkiewicz Igor, Kacperek Maria, Kaźmierski Adam, Kunicki Julian, Sadecka Amelia, Stojak Daria, Wolman Julian, Zakrzewska Julia, Ziemiński Jakub, Ciesielski Jan, Frej Kacper, Modrzejewska Anna, Wołowska Klaudia, Kalinowski Marcel, Ostrowska Pau-

la, Piotrowski Maciej, Rutkowski Bartosz, Chojnacka Alicja, Dankowska Nina, Drzewucka Hanna, Józefkiewicz Mikołaj, Kowalski Błażej, Lewandowska Lena, Parzniewska Zuzanna, Sierakowski Jakub, Szmit Aleksandra, Winnicki Julian, Jabłońska Natalia, Rzepiński Jakub.

Serdecznie gratulujemy wszystkim nagrodzonym i życzymy kolejnych sukcesów w nauce.

(ak), fot. UMiG Bobrowniki



Urodzinowe wiersze w Szafarni

REGION ▶ Alicja Malinowska z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Radzikach Dużych, Elena Jankowska ze Szkoły Podstawowej im. Dziewanowskich w Płonnem oraz Piotr Karbowski ze Szkoły Podstawowej im. hm Janka Bytnara „Rudego” w Lubieniu Kujawskim wygrali XXV Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Poświęconej Fryderykowi Chopinowi i Muzyce, który odbył się w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni



XXV Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Poświęconej Fryderykowi Chopinowi i Muzyce przeszedł do historii. Konkurs odbył się w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni z okazji upamiętnienia urodzin Fryderyka Chopina. W zmaganiach recytatorskich wzięło udział kilkudziesięciu uczniów szkół podstawowych

z województwa kujawsko-pomorskiego.

Jury w składzie: Barbara Rogalska – przewodnicząca Jury, Iga Bancewicz – Chojęta oraz Przemysław Chojęta przyznało pierwsze miejsca następującym uczniom: Alicji Malinowskiej z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Radzikach Du-

żych, Elenie Jankowskiej ze Szkoły Podstawowej im. Dziewanowskich w Płonnem oraz Piotrowi Karbowskiemu ze Szkoły Podstawowej im. hm Janka Bytnara „Rudego” w Lubieniu Kujawskim.

(Szyw)

fot. Ośrodek Chopinowski

Klasyfikacja końcowa konkursu

Grupa pierwsza

I nagroda: Alicja Malinowska, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Radzikach Dużych

II nagroda: Albert Osiński, Zespół Szkół w Radominie

III nagroda: Lena Trędewicz, Szkoła Podstawowa im. Dziewanowski w Płonnem

Wyróżnienie: Melania Duda, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Grabkowie

Wyróżnienie: Oleksandr Kyselov, Szkoła Podstawowa im. Przyjaciół Ziemi w Makowiskach

Wyróżnienie: Aleksandra Zakrzewska, Szkoła Podstawowa w Błądzimiu

Grupa druga

I nagroda: Elena Jankowska, Szkoła Podstawowa im. Dziewanowski w Płonnem

II nagroda: Adam Mazurkiewicz, Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Osieku nad Wisłą

III nagroda: Ignacy Cieśniarski, Szkoła Podstawowa Cambridge Academy w Toruniu

Wyróżnienie: Igor Mętel, Szkoła Podstawowa w Łysomicach

Wyróżnienie: Bartosz Lewandowski, Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Nowej Wsi Wielkiej

Wyróżnienie: Kateryna Kyselova, Szkoła Podstawowa im. Przyjaciół Ziemi w Makowiskach

Wyróżnienie: Barbara Arczyńska, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Serocku

Wyróżnienie: Mia Gregorowicz-Njabe, SP nr 58 im. Ireny Sendlerowej w Bydgoszczy

Grupa trzecia

I nagroda: Piotr Karbowski, Szkoła Podstawowa im. hm Janka Bytnara „Rudego” w Lubieniu Kujawskim

II nagroda: Emilia Iciek, Zespół Szkół nr 16 w Bydgoszczy

III nagroda: Natalia Mordyl, Publiczna Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Krzywosądzu

Wyróżnienie: Gabriela Obara, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzicki w Ostrowitem

Gmina Radomin

Koncert na urodziny

Z okazji 215. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni odbył się specjalny urodzinowy koncert. Na scenie dzieła Chopina zagrał Marcin Wieczorek.



Recital Marcina Wieczorka zakończył w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni tygodniowe obchody 215. rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. Koncert został wzbogacony prozą o Fryderyku Chopinie przeczytaną przez aktora Teatru im. Wilama Horzycy, Jarosława

Felczykowskiego. W programie koncertu znalazły się najcenniejsze dzieła Fryderyka Chopina: Etiuda c-moll op. 10 nr 12, Ballada g-moll op. 23, Nokturn cis-moll op. posth., Preludium Des-dur op. 28 nr 15, Scherzo h-moll op. 20, Walc As-dur op. 34 nr 1, Walc

a-moll op. 34 nr 2, Scherzo b-moll op. 31.

Oczywiście nie mogło zabraknąć również urodzinowego tortu od kompozytora dla uczestników koncertu. Przypominamy, że data 1 marca 1810 roku została jest uznawana za poprawną datę



urodzin Fryderyka Chopina. Tę datę wskazał sam kompozytor – w liście ze stycznia 1833 roku, w którym dziękował za przyjęcie w poczet członków Towarzystwa Literackiego Polskiego w Paryżu napisał o sobie: „urodzony dn. 1 Marca 1810 we wsi Żelazowa Wola

w Województwie Mazowieckim”. Analiza korespondencji pozwala potwierdzić, że także bliscy kompozytora 1 marca składali mu życzenia z okazji urodzin, a 5 marca – imienin.

(Szyw)

fot. Ośrodek Chopinowski

Na kulturalno-historycznym szlaku

GMINA ROGOWO ▶ 27 lutego uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu wzięli udział w wyjątkowej wycieczce, łączącej historię i sztukę. Młodzież odwiedziła Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku oraz Teatr Muzyczny im. Danuty Baduszkowej w Gdyni, gdzie obejrzała musical Lalka. Wyjazd obfitował w emocje, refleksje i niezapomniane wrażenia

Pierwszym punktem programu było zwiedzanie Muzeum II Wojny Światowej, jednej z największych i najnowocześniejszych instytucji poświęconych tematyce wojennej na świecie. Główna wystawa, zajmująca aż 5 tysięcy metrów kwadratowych, znajduje się 14 metrów pod ziemią. Ekspozycja w sposób poruszający ukazuje dramatyczne losy ludzi podczas wojny – zarówno ofiar, jak i sprawców. Młodzież miała okazję zobaczyć odtworzone przedwojenne i powojenne ulice, autentyczne pamiątki po więzieniach obozów, wojskowe pojazdy oraz wagon kolejowy, którym transportowano więźniów.

Interaktywne stanowiska i prezentacje multimedialne pozwoliły uczniom lepiej zrozumieć realia tamtych czasów oraz uświadomiły im, jak wielką wartością są pokój i wolność. Spotkanie z przewodnikami stanowiło cenną lekcję historii. Przekazane przez nich informacje skłaniały do głębokiej refleksji nad przeszłością i jej wpływem na teraź-



niejszość. Pobyt w muzeum był dla wszystkich silnym, emocjonalnym przeżyciem i ważną przestrogą dla przyszłych pokoleń.

Kultura i sztuka

Po historycznych refleksjach przyszedł czas na artystyczne doznania. Młodzież udała się do Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni, by obejrzeć musical Lalka, oparty na powieści Bolesława Prusa. Spektakl w reżyserii Wojciecha Kościelniaka zachwycił widzów nowatorskim podejściem do klasycznego mate-

riału. Historia miłości Stanisława Wokulskiego do Izabeli Łęckiej została przedstawiona w niezwykle dynamiczny sposób, łącząc elementy muzyczne, choreograficzne i scenograficzne. W głównych rolach wystąpili Rafał Ostrowski jako Wokulski oraz Renata Gośławska jako Izabela Łęcka. Ich kreacje były pełne emocji, a wokalne i aktorskie umiejętności zachwyciły młodzież.

Na uwagę zasługiwała również scenografia, która oddała klimat XIX-wiecznej Warszawy,

wzbogacając go o współczesne akcenty. Niezwykle ważną rolę odegrała muzyka skomponowana przez Piotra Dziubka, która podkreślała dramaturgię spektaklu. Dzięki nowoczesnemu podejściu do klasycznej lektury, Lalka stała się atrakcyjna dla młodego widza, a samo przedstawienie pozostało niezapomniane wrażenie artystyczne i emocjonalne.

Pełni wrażeń i emocji

Podczas wyjazdu uczniowie mieli również okazję zwiedzić najważniejsze zakątki Gdańska

i Gdyni. Spacerowali wzdłuż Motławy, podziwiając statek Sołdek, Amber Sky oraz Narodowe Muzeum Morskie. Przeszli Drogą Królewską, by dotrzeć do Fontanny Neptuna i odpocząć w galerii Forum. W Gdyni młodzież miała okazję zobaczyć skwer Kościuszki oraz zacumowane statki, w tym słynną Błyskawicę i Dragona. Wycieczka do Gdańska i Gdyni była nie tylko cenną lekcją historii i kultury, ale także okazją do integracji i wspólnego spędzenia czasu. Uczniowie wrócili pełni wrażeń i bogatsi o nowe doświadczenia.

Opiekę nad młodzieżą sprawowali nauczyciele: Małgorzata Dunajska, Iwona Steckiewicz, Sabina Skrobuszewska, Tomasz Boniecki oraz Milena Sobocińska-Krupska. Ten wyjątkowy dzień pozostanie na długo w pamięci uczestników, inspirując ich do dalszego poznawania historii i sztuki.

(AdWo)
fot. nadesłane

Gmina Rogowo

Olimpijskie zmagania

We wtorek 25 lutego w Kujawsko-Pomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Minikowie odbyły się eliminacje wojewódzkie Olimpiady Młodych Producentów Rolnych.



W konkursie wzięli udział uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu, którzy wykazali się ogromną wiedzą i zaangażowaniem. Szkołę reprezentowali: Marcel Wenderlich, Adam Kowalski, Szymon Witkowski, Bartosz Małkiński,

Michał Gibczyński, Przemysław Romanowski oraz Szymon Skowroński. Największy sukces odniósł Przemysław Romanowski, uczeń klasy III Technikum Rolniczego, który zakwalifikował się do ścisłego finału i po zaciętej rywalizacji zajął drugie miejsce.

Tym samym zapewnił sobie awans do półfinału krajowego, który odbędzie się w Świętokrzyskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. Olimpiada Młodych Producentów Rolnych to prestiżowe wydarzenie, które wymaga od uczestników wszechstronnej



wiedzy z zakresu rolnictwa, produkcji roślinnej i zwierzęcej, mechanizacji, ekonomii oraz zagadnień dotyczących Unii Europejskiej. Uczniowie ZS CKR w Nadrożu udowodnili, że doskonale radzą sobie z tymi wyzwaniami, osiągając wysokie wyniki i godnie reprezentując

swoją szkołę.

Sukces Przemysława Romanowskiego to nie tylko osobiste osiągnięcie, ale także powód do dumy dla całej społeczności szkolnej.

(AdWo)
fot. nadesłane

Przygotowania do podboju Grecji

GMINA ROGOWO ▶ Uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu rozpoczęli intensywne przygotowania do wyjazdu na zagraniczne praktyki zawodowe w Grecji



W ramach programu uczniowie będą mieli okazję zdobywać doświadczenie w międzynarodowym środowisku, rozwijać umiejętności zawodowe oraz poznawać kulturę i tradycje greckie. Podczas pierwszych zajęć młodzież otrzymała niezbędne informacje na temat Grecji – jej historii, zwyczajów oraz specyfiki pracy w rolnictwie i turystyce, które są kluczowymi obszarami praktyk.

Uczniowie zapoznali się również z podstawowymi zwrotami w języku greckim, które ułatwią im komunikację podczas pobytu. Wśród poznanych słów znalazły się

m.in. podstawowe zwroty grzecznościowe oraz wyrażenia przydatne w codziennych sytuacjach.

Przygotowania do wyjazdu obejmują cykl zajęć, w tym: kurs językowy, który pomaga uczestnikom oswoić się z podstawami języka greckiego i angielskiego; warsztaty geograficzno-kulturowe, podczas których uczniowie poznają specyfikę regionu, do którego się udają; zajęcia pedagogiczne, mające na celu przygotowanie młodzieży do pracy w nowym środowisku oraz radzenia sobie z wyzwaniami związanymi z wyjazdem zagranicznym.

Dzięki takim przygotowaniom

uczniowie nie tylko lepiej odnajdą się w nowym otoczeniu, ale także będą mogli w pełni skorzystać z możliwości, jakie daje udział w zagranicznych praktykach. Kwietniowy wyjazd do Grecji to dla uczestników szansa na zdobycie cennego doświadczenia zawodowego, poznanie innej kultury oraz rozwój osobisty.

Praktyki zagraniczne stanowią istotny element edukacji w ZS CKR w Nadrożu, dając uczniom możliwość poszerzania horyzontów i lepszego przygotowania do przyszłej kariery zawodowej.

(AdWo), fot. nadesłane



Gmina Rypin

Najsmaczniejsze lekcje w Zakroczu

Tłusty czwartek to dzień uwielbiany przez łasuchów, ale w Szkole Podstawowej w Zakroczu stał się także wyjątkową okazją do kreatywnych i smakowitych lekcji.



Uczniowie wraz z nauczycielami udowodnili, że matematyka i język polski mogą być nie tylko ciekawe, ale i pyszne. Podczas wyjątkowych zajęć uczniowie wcielili się w pączkowych ekspertów. Matematyka zyskała słodki wymiar – dzieci obliczały, ile składników po-

trzeba do przygotowania idealnych pączków, a także sprawdzały, jaka jest średnia liczba pączków zjadanych w Polsce tego dnia.

Z kolei na lekcjach języka polskiego nie brakowało zabawy ze słowem – uczniowie tworzyli kreatywne slogany,



które później umieszczali na plakatach pełnych smakowitych informacji o tradycjach tłustego czwartku. Niektóre z haseł były prawdziwymi dziełami sztuki językowej. Dzieci przygotowały również prace plastyczne, na których znalazły się ciekawostki o tłustym

czwartku oraz rysunki kuszących pączków i chrustów.

Nie zabrakło także filmowych inspiracji – uczniowie obejrżeli krótkie materiały o historii i zwyczajach związanych z tym dniem. Dzięki takim inicjatywom nauka stała się nie tylko przystępna, ale również

angażująca i pełna radości.

Tegoroczny tłusty czwartek w Zakroczu pokazał, że edukacja może być słodką przyjemnością, a zdobywanie wiedzy – równie satysfakcjonujące, co kosztowanie pączków.

(AdWo), fot. nadesłane

Świętowali nadanie patrona

GOLUB-DOBRYŃ 28 lutego uczniowie i nauczyciele obchodzili święto szkoły – rocznicę nadania Zespołowi Szkół nr 1 w Golubiu-Dobrzyniu imienia Anny Wazówny. Był to wyjątkowy dzień, pełen refleksji nad historią i tradycją placówki



Uroczystość rozpoczęła się od przemówienia dyrektora Piotra Wiśniewskiego, który przypomniał historię nadania szkole imienia Anny Wazówny oraz podkreślił jej znaczenie dla społeczności. Następnie uczennice klasy III C zaprezentowały wykonanie

hymnu szkolnego, wprowadzając wszystkich w podniosły nastrój. Kilka słów o szkole i jej działalności przedstawił samorząd uczniowski Wazówny, przybliżając zgromadzonym wartości i misję placówki.

W uroczystości uczestniczyli

również znamienici goście z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Głos zabrali dr hab. prof. UKW Tomasz Kawski, dziekan Wydziału Historycznego oraz dr Anetta Głowacka-Penczyńska, prodziekan ds. kształcenia Wydziału Historycznego UKW. Pani prodziekan wygłosiła wykład poświęcony Annie Wazównie, przybliżając jej życie, działalność i wkład w historię.

Nie zabrakło także akcentu artystycznego. Szkolne Koło Teatralne „Z Górki” pod kierunkiem Justyny Pietrzak zaprezentowało widowisko inspirowane książką Barbary Saczko-Bomby pt. „Luminatorka” – utworem poświęconym Annie Wazównie. Spektakl spotkał się z dużym uznaniem publiczności.

Podczas uroczystości dyrektor szkoły uhonorował najaktyw-

niejszych uczniów pierwszego półrocza bieżącego roku szkolnego, przyznając im wyróżnienia w następujących kategoriach: Hubert Kiełpiński – najlepszy uczestnik olimpiad, Igor Koncicki – najlepszy uczeń, Filip Iglewski – najlepszy kadet, Szymon Murawski – najlepszy sportowiec.

Serdeczne słowa uznania oraz życzenia dla całej społeczności szkolnej przekazali także zaproszeni goście: Roman Tasarz, członek Zarządu Powiatu Golubsko-Dobrzyńskiego oraz Mariusz Wróblewski z Oddziału PTTK w Golubiu-Dobrzyniu – Zamek Golubski.

Święto szkoły było również okazją do integracji z uczniami szkół podstawowych. W tym wyjątkowym dniu towarzyszyły delegacje z następujących placówek: Szkoła Podstawowa nr 1 im.

Konstytucji 3 Maja w Golubiu-Dobrzyniu („Jedynka”), Szkoła Podstawowa nr 2 im. Orła Białego, Zespół Szkół Miejskich w Golubiu-Dobrzyniu, Szkoła Podstawowa im. Dziekanowskich w Płonem, Szkoła Podstawowa im. Tadeusza Jędrzyckiego w Ostrowitem, Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w Lisewie, Szkoła Podstawowa im. Mikołaja Kopernika w Gałczewku.

– Tegoroczne święto szkoły było pełne wzruszeń, dumy i refleksji. Dziękujemy wszystkim za udział w tym wyjątkowym wydarzeniu i już teraz czekamy na kolejne rocznice, które będą okazją do wspólnego świętowania i kultywowania tradycji naszej szkoły – podsumowuje Marek Beyger, nauczyciel ZS nr 1 im. Anny Wazówny.

(ak), fot. nadesłane



Golub-Dobrzyń

Praca od kuchni

27 lutego br. młodzież Liceum Ogólnokształcącego im. Anny Wazówny pod opieką nauczycieli Anny Borkowskiej, Anny Puchałki i Marka Beyger miała okazję odwiedzić firmę Symbase.



Jest to dynamicznie rozwijające się przedsiębiorstwo z całkowicie polskim kapitałem, działające na rynku surowców chemicznych od 2009 roku. Symbase to renomowany dystrybutor oferujący szeroką gamę produktów przeznaczonych dla różnych sektorów przemysłu, takich jak branża budowlana, kosmetyczna, farmaceutyczna oraz spożywcza. Podczas wizyty uczniowie mieli okazję zapoznać się ze specyfiką działalności firmy, jej strukturą oraz zaawansowanymi procesami badawczo-rozwojowymi.

Jednym z kluczowych aspektów działalności Symbase jest nie tylko dostarczanie najwyższej jakości surowców, ale również wsparcie merytoryczne i technologiczne dla klientów. W siedzibie firmy, pod Poznaniem, mieści się nowoczesne laboratorium badawczo-rozwojowe o powierzchni 500 m². Uczniowie mieli możliwość zobaczenia, jak przebiega proces analizy i testowania pro-

duktów pod kątem ich właściwości laboratoryjnych oraz aplikacji. Symulacja odpowiednich warunków temperatury i wilgotności w specjalnym pomieszczeniu aplikacyjnym pozwala na dokładne odwzorowanie różnych warunków atmosferycznych, co jest niezwykle istotne w procesie badania właściwości surowców.

Podczas wizyty młodzież zapoznała się również z definicją i rolą surowców chemicznych, zarówno organicznych jak i nieorganicznych w przemyśle. Uczniowie dowiedzieli się w jaki sposób różne substancje wpływają na jakość i skuteczność finalnych produktów oraz jak istotne jest ich odpowiednie dopasowanie do wymagań branżowych. Eksperti Symbase przedstawili także znaczenie precyzyjnej analizy chemicznej i indywidualnego podejścia do każdego projektu.

Firma Symbase posiada szeroki asortyment surowców dostępnych od ręki w magazynach

rozmieszczonych w całej Europie Centralnej, co pozwala na sprawną i elastyczną logistykę dostaw, niezależnie od sytuacji rynkowej. Dzięki globalnej sieci agentów firma może szybko reagować na zapytania klientów i dostarczać sprawdzone produkty od zweryfikowanych dostawców. Zaawansowany system logistyczny zapewnia terminowość i bezpieczeństwo dostaw, niezależnie od wyzwań transportowych.

– Wizyta w Symbase była dla uczniów cenną lekcją praktycznej wiedzy na temat nowoczesnego przemysłu chemicznego, logistyki oraz innowacyjnych procesów badawczych. To inspirujące spotkanie pokazało młodzieży jak wygląda codzienna praca w firmie zorientowanej na dynamiczny rozwój oraz najwyższe standardy jakości – mówi Marek Beyger, nauczyciel z ZS nr 1 w Golubiu-Dobrzyniu.

(ak)
fot. nadesłane

Co pozostawimy przyszłym pokoleniom?

RYPIN ➤ W poprzednim wydaniu „CRY” omówiliśmy prezentację Huberta Grzywińskiego, który przygotował ją na spotkanie Klubu Filozoficznego działającego przy Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej w Rypinie. Tematem wykładu były przyszłe pokolenia i spuścizna, jaką im po sobie zostawimy



Dyskusję prowadzili: Marek Taczyński – dyrektor księżnicy oraz autor opracowania. Kluczowe w dyskusji były następujące pytania: Jaką mamy odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń? Czy zgadzasz się z cytatem „Złe czasy tworzą silnych ludzi, silni ludzie tworzą dobre czasy, dobre czasy tworzą słabych ludzi a słabi ludzie tworzą złe czasy”? Czy uważasz, że dziedzictwo, które otrzymaliśmy od poprzednich pokoleń, było odpowiednio przygotowane na potrzeby przyszłości? Dlaczego tak, dlaczego nie? Jakie zasoby: materialne, kulturowe lub wartości powinniśmy przekazać przyszłym pokoleniom? Dlaczego i czy są one dla ciebie ważne?

Jak to podczas spotkań Klubu Filozoficznego, często się zdarza debatujący odwoływali się do własnych doświadczeń, czasami odchodzili od głównego tematu podejmując poboczne wątki, co tylko nadaje spotkaniom klubu niepowtarzalnego uroku. Pierwszy zabrakł głos pan Henryk, stały uczestnik klubowych debat.

Tam gdzie człowiek rękę dołożył to na pewno coś spaprze. Tak była od wieków i tak jest teraz. Uważam, że powiedzenie, iż trudne czasy tworzą mocnych ludzi i odwrotnie jest potwierdzone historycznie. Powojenne pokolenie odbudowało kraj w latach 70. dochodziliśmy mimo wszystko nawet do jakiejś zasobności. To się zmieniło. Było dość dobrze, ale zaczęliśmy to sobie lekceważyć. My stajemy się wygodni, a wygodnictwo jest niedobre, tworzy słabych ludzi – stwierdził.

– My nie tyle jesteśmy wygodni co pazerni, co bardzo pięknie pokazała pandemia. W Stanach zaczął być problem z różnymi produktami, bo oni wszystko wytwarzali poza granicą, żeby było taniej. W Azji w innych krajach. U nas też, myśmy dużo komponentów leków sprowadzali z Chin i weszły problemy. Głównym motorem jest nie rozwój osobisty, nie troska o kulturę, o swoje wnętrze, tylko o to, żeby mieć – zauważyła kolejna osoba.

– Dla mnie zaskakujące jest, że mamy taki wielki sentyment do

przeszłości. Wspominamy ją w jasnych barwach, jak to było pięknie, ale tak nie było. Przykładem jest okres międzywojenny. To była tragedia. My dzisiaj mamy takie warunki, jakich żadne pokolenia nie miały. Kwestią jest umiejętność korzystania z tego. Przysłowiowy plastik. Bez niego część z nas by wymarła, bo nie przysłaby pewnych operacji. Powinna być przede wszystkim edukacja. Władze się zmieniają, a system edukacji pozostaje na poziomie przed 100 lat. Czasy po wojnie też były koloryzowane – wyjaśnił kolejny mówca, z którym nie do końca zgodził się pan Henryk.

– Przeżyłem swoje, chyba najstarszy tutaj jestem i uważam, że kiedyś się przyjemniej żyło. Wszyscy byli prawie równi, jeden drugiemu nie zazdrościł. Teraz jest dużo nowobogackich, którzy żerują na innych. Mówię tutaj o latach 50. i 60. – powiedział.

Na te słowa zareagowali pozostali zebrani, tłumacząc, że wtedy panowała komuna będąca źródłem wszelkiego zła i opresji.

– Trzeba przygotować młode pokolenia na życie w przyszłości przez edukację, przez wychowanie. To może zrobić każdy z nas i od tego powinniśmy zacząć – postawił diagnozę jeden z klubowiczów i tym razem protestów nie było.

– Czy dobra materialne dają szczęście? Powojenne czasy były walką o przetrwanie. Wtedy wszyscy mieli złe, wszyscy mieli równo, bo wszyscy mieli nic. Czasy zaczęły się zmieniać w latach 70., kiedy nasz kraj szedł w te pożyczki – wspominała dyskusantka epokę Gierka.

– Świat to nie tylko problem plastiku, który wyrzucamy i który truje nas wszystkich, ale też kupy śmieci. Podejmowane są próby przetworstwa różnych rzeczy, ale nie wszystkie dadzą się przerobić. Teraz ta kwestia tekstyliów. W każdym ciuchu bawełnianym czy wełnianym jest jakaś sztuczna nitka i nie da się tego rozdzielić i przetworzyć. To będzie rzutowało na przyszłe pokolenia – dyskusantka poruszyła jeden z ważniejszych problemów współczesności.

– Skoro ten plastik już jest to chociaż go nie palmy. Tyle możemy zrobić od razu. Wrzucajmy do tych worków do recyklingu – zaapelowała następna panelistka.

Dyskusja była burzliwa, zdarzało się, że kilka osób mówiło jednocześnie, ale dzięki interwencji prowadzących udało się dojść do głosu panu Mirkowi, którego erudycja nie raz robiła wrażenie na spotkaniach klubu. Tym razem mocno zaskoczył wszystkich.

– Zapytałem o naszą moralną odpowiedzialność wobec przyszłych pokoleń sztuczną inteligencję – wyjaśnił, wywołując ogólny aplauz, po czym zacytował fragment rozmowy z AI, który z kolei rozbawił zebranych. Sztuczna inteligencja okazała się bardzo uprzejma, prawda kompletnie swojemu interlokutorowi, ale niczego nowego nie powiedziała, za to lała wodę, jak nieprzygotowany student na egzaminie. Jednym słowem okazała się bardziej ludzka, niż można by się było spodziewać.

Tekst i fot. (jd)



HOROSKOP

KOZIOROŻEC 22.12-19.01

W pierwszej połowie marca czeka Cię czas intensywnych działań. Możesz poczuć, że Twoje plany zaczynają się realizować, ale pamiętaj, by nie tracić z oczu szczegółów. Twoje podejście do pracy będzie w tym okresie bardzo pragmatyczne, co pomoże Ci osiągnąć zamierzone cele. W życiu osobistym warto zwrócić uwagę na potrzeby partnera – otwórz się na jego sugestie. Czas na więcej współpracy i mniej solo.

WODNIK 20.01-18.02

Pierwsza połowa marca to czas, w którym pojawi się w Tobie więcej wewnętrznej odwagi, by podejmować wyzwania, które wcześniej Cię przerastały. Możliwe, że niektóre sytuacje zmuszą Cię do przemyślenia swoich priorytetów. W pracy daj się zauważyć, ale bądź ostrożny, żeby nie dać się ponieść emocjom. W miłości warto okazać więcej wsparcia osobom, które są Ci bliskie.

RYBY 19.02-20.03

Marzec przyniesie Ci chwile refleksji nad Twoimi życiowymi celami. Będziesz chciał bardziej zadbać o siebie i swoje potrzeby. W pracy będziesz bardziej otwarty na współpracę, co pomoże Ci rozwiązać wiele trudnych kwestii. W relacjach miłosnych czekają Cię emocje, które będą wymagały od Ciebie delikatności i cierpliwości. Zaufaj swojej intuicji, a odpowiedzi same się pojawią.

BARAN 21.03-20.04

Pierwsza połowa marca przynosi Ci wiele energii, która może prowadzić do nowych początków. Jeśli planowałeś zmiany w swoim życiu, teraz będzie idealny moment, by wprowadzić je w życie. Bądź uważny na impulsowe decyzje – przemyśl wszystko dokładnie. W relacjach interpersonalnych czeka Cię duża zmiana. Niezdecydowanie drugiej osoby może Cię zniechęcić, ale nie poddawaj się – cierpliwość jest kluczem.

BYK 21.04-21.05

Zaczynasz marzec w spokoju, ale nadchodzący okres przyniesie Ci wiele okazji do rozwoju. W pracy pojawią się nowe wyzwania, które zmuszą Cię do wyjścia ze swojej strefy komfortu. Zastanów się, jakie kroki chcesz podjąć, aby osiągnąć swoje cele. W kwestiach sercowych może pojawić się małe zamieszanie, ale jeśli podejdziesz do sytuacji z rozwagą, wszystko się wyjaśni.

BLIŹNIĘTA 22.05-20.06

W marcu poczujesz, że Twoje pomysły w końcu zaczynają zyskiwać na wartości. Znajdziesz się w punkcie, w którym łatwiej będzie Ci komunikować się z innymi, zarówno w pracy, jak i w sprawach osobistych. Poczujesz się bardziej pewny siebie. Związek z osobą bliską może być pełen emocji, dlatego ważne będzie, byście umieli rozmawiać i wspierać się nawzajem. W połowie miesiąca może pojawić się szansa na naukę czegoś nowego.

RAK 21.06-22.07

Marzec będzie dla Ciebie czasem refleksji i porządkowania spraw, które wcześniej mogły być odłożone na później. Zyskasz nowe spojrzenie na niektóre kwestie i zdecydujesz się na zmiany, które od dawna były Ci potrzebne. Twoje relacje z rodziną będą miały szczególne znaczenie, ale pamiętaj, by nie poświęcać się zbytnio na rzecz innych. W połowie miesiąca pojawią się okazje do rozwoju finansowego – nie przegap ich.

LEW 23.07-22.08

Pierwsza połowa marca to okres pełen pasji i twórczej energii. Dobrze będzie, jeśli wykorzystasz ten czas, aby skupić się na swoich zainteresowaniach i projektach, które dają Ci radość. W relacjach miłosnych możliwe są intensywne emocje, ale pamiętaj, by zachować balans. W pracy pojawią się wyzwania, ale masz w sobie wystarczająco dużo siły, by je pokonać.

PANNA 23.08-22.09

Dla Ciebie marzec to czas, w którym będzie trzeba skupić się na organizacji. Praca nad porządkami w życiu zawodowym, jak i osobistym, przyniesie Ci spokój. Twoja energia będzie skoncentrowana na osiąganiu swoich celów, a nadchodzące dni mogą sprzyjać układaniu długoterminowych planów. W miłości czeka Cię niespodzianka, która nieco Cię zaskoczy, ale przyjmij ją otwartym sercem.

WAGA 23.09-23.10

Marzec może być dla Ciebie miesiącem przełomowym, szczególnie jeśli chodzi o relacje z bliskimi. W pierwszej połowie miesiąca łatwiej będzie Ci nawiązywać głębsze połączenia z innymi. Będzie to czas, by skupić się na swoich pasjach i pragnieniach, które do tej pory odkładałeś na później. W pracy pojawią się nowe możliwości współpracy, a Twoje pomysły zostaną zauważone.

SKORPION 24.10-21.11

Zdecydowanie poczujesz w marcu, że Twoje ambicje mogą zacząć przyciągać uwagę innych. W sferze zawodowej nie zabraknie wyzwań, ale będzie to również czas, w którym możesz zdobyć coś, na co długo pracowałeś. W relacjach osobistych warto skupić się na szczerości i otwartości – unikanie trudnych rozmów może teraz prowadzić do nieporozumień. Zadbaj o równowagę pomiędzy pracą a odpoczynkiem.

STRZELEC 22.11-21.12

Marzec przynosi Ci nową falę energii i optymizmu, co będzie miało pozytywny wpływ na Twoje codzienne działania. W relacjach z innymi możesz poczuć potrzebę większej niezależności, ale to także dobry czas na rozwój osobisty i naukę czegoś nowego. W sprawach zawodowych pojawią się interesujące propozycje. Bądź otwarty na nowe wyzwania, które mogą otworzyć przed Tobą drzwi do dalszych sukcesów.

PRZEPIS TYGODNIA

RÓŻE KARNAWAŁOWE

Składniki:

- żółtka 6 szt,
- cukier puder 1 łyżka,
- mąka pszenna 2,5 szklanki,
- śmietana 18% 4 łyżki,
- olej do smażenia,
- kajmak lub dżem do dekoracji,
- cukier puder do podsypywania,



Na zdjęciu Kacper Romanowski i Natalia Marcinkowska- uczniowie Branżowej Szkoły I stopnia przy Zespole Szkół Nr 3 w Golu-biu-Dobrzyniu.

Sposób wykonania

Żółtka utrzeć z cukrem pudrem na jasną i puszystą masę. Dodać przesianą mąkę a po wymieszaniu dodać śmietanę. WYrobione ciasto schować do lodówki na 10 minut. Po schłodzeniu ciasto bić wałkiem około 10 minut aż pojawią się pęcherzyki powietrza. Ciasto rozwałkować cienko. Wycinać kółka trzema szklankami o różnej średnicy. Nacinać je nożem w 5 miejscach po obwodzie na głębokość około 1cm. Kłaść jeden krążek na drugim od największego do najmniejszego. Palcem mocno docisnąć 3 krążki. Róże smażyć od nagrzanego oleju na złoty kolor. Po usmażeniu odsączyć z tłuszczu i ostudzić. Na środek każdej róży wyłożyć kajmak lub dżem. Posypać cukrem pudrem.

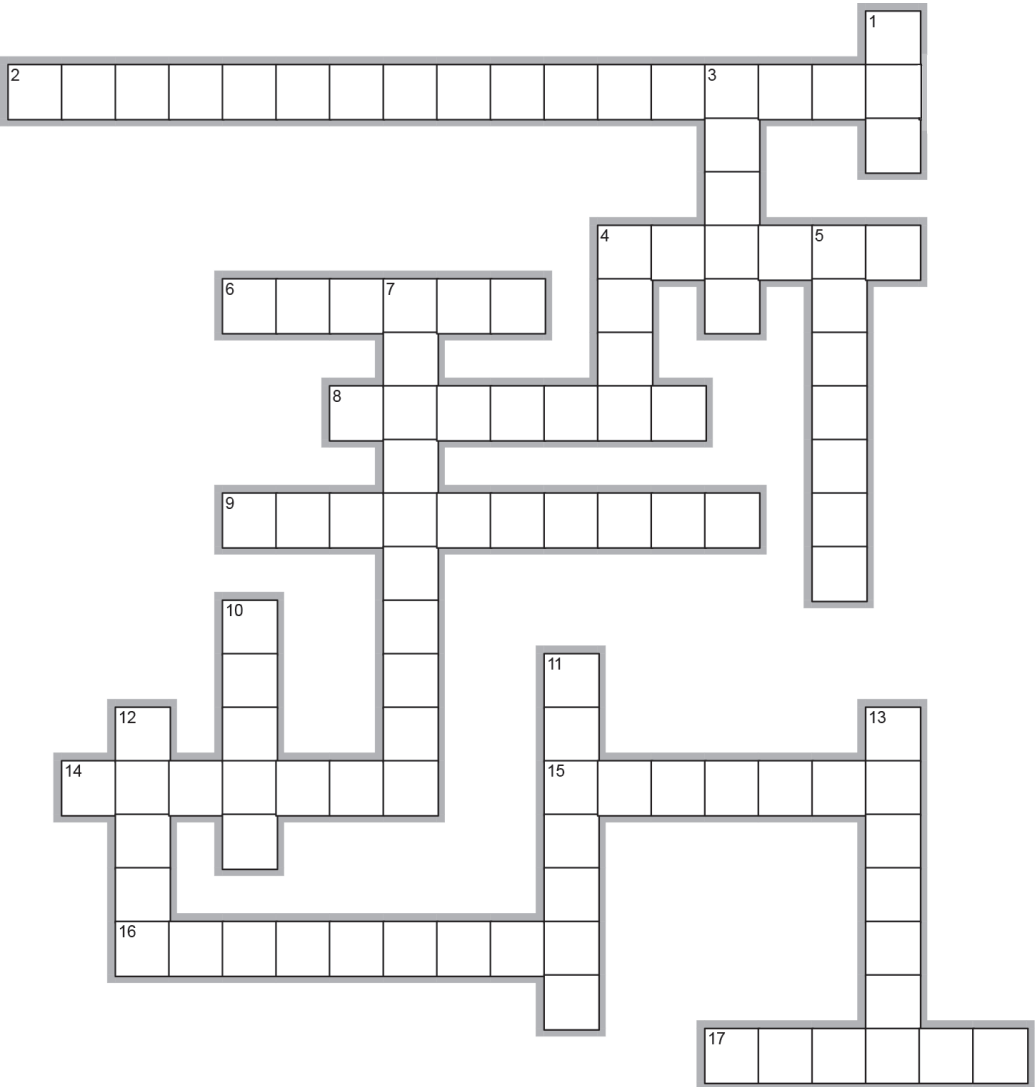
Smacznego!

SUDOKU

3	6				2
		2		6	5
2		3	6		1
		1			3
5			1	3	6
1		6			

5	1		3		6
			5		
2		1		3	5
4	3		1	6	2
	2	6	4	5	3

Krzyżówka Panoramiczna



Pytania

Horyzontalnie

2. Wojna w latach 1618–1648, zakończona pokojem westfalskim
4. Amerykański pływak, rekordzista olimpijski w liczbie medali
6. Gatunek muzyczny wywodzący się z Jamajki
8. Mitologiczny bohater, który zabił Minotaura
9. Największy mięsień w ciele człowieka
14. Polski skoczek narciarski, mistrz olimpijski z 1972 roku
15. Stolica Bhutanu
16. Polska noblistka, autorka „Biegunów”
17. Najgłębsze jezioro na świecie

Wertykalnie

1. Król Anglii, który podpisał Wielką Kartę Swobód w 1215 roku
3. Rzeka przepływająca przez Rzym
4. Polski pisarz, autor „Lalki”
5. Nazwa dynastii panującej w Polsce przed Jagiellonami
7. Największa wyspa na świecie, należąca do Danii
10. Pierwiastek o liczbie atomowej 79
11. Styl architektoniczny z charakterystycznymi witrażami i łukami ostrymi
12. Impresjonistyczny malarz, twórca obrazu „Impresja, wschód słońca”
13. Reżyser filmu „Mechaniczna pomarańcza”

Konkurs na rymowanę

REGION ▶ Jeśli jesteś rolnikiem, a twoje dziecko lubi układać wierszyki, to warto zachęcić je do udziału w VI Ogólnopolskim Konkursie dla Dzieci na Rymowanę o Bezpieczeństwie w Gospodarstwie Rolnym



Konkurs pod hasłem „Wioski bez troski” został ogłoszony przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Jego celem jest popularyzacja zasad bezpiecznej pracy i dbanie o zdrowie psychiczne i fizyczne na terenach wiejskich.

Uczestnikami konkursu mogą być dzieci urodzone w latach 2010-2014, których co najmniej jedno z rodziców lub opiekunów praw-

nych jest ubezpieczone w KRUS-ie. We współzawodnictwie nie mogą brać udziału nagrodzeni laureaci poprzednich edycji.

Zadaniem uczestnika jest ułożenie rymowanki mającej od 4 do 30 wersów, w której musi się znaleźć przynajmniej 6 z następujących słów w dowolnej liczbie i odmianie: zdrowie, stres, odpoczynek, aktywność, dobrostan, rolnik, badanie,



lekarz, choroba, profilaktyka, dieta, depresja, ruch, bezpieczeństwo, rodzina. Uczestnik może zgłosić tylko jedną pracę.

Konkurs ma dwa etapy – wojewódzki i ogólnopolski, z tym że etap wojewódzki może być poprzedzony eliminacjami niższego szczebla.

Troje dzieci, których prace zdobędą najwięcej punktów na etapie wojewódzkim, zostaną uhonoro-

wane równorzędnymi nagrodami rzeczowymi o wartości około 500 zł brutto każda. 20 laureatów etapu centralnego otrzyma nagrody o wartości około 1 000 zł brutto.

Rymowanę wraz z wypełnionym formularzem zgłoszeniowym należy przesłać do 25 marca pocztą tradycyjną lub elektroniczną na adres oddziału regionalnego KRUS-u, w którym ubezpieczeniu podlega

jedno z rodziców lub opiekun prawny dziecka. Formularz i regulamin konkursu są dostępne na stronie: <https://www.gov.pl/web/krus> w zakładce „aktualności”.

Gala podsumowująca konkurs planowana jest w czerwcu tego roku.

Tekst i fot.
(jd)

Region

Dotknij marzeń, usłysz szept miłości

W Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie do końca marca można oglądać wystawę malarstwa Angeliki Nagórskiej zatytułowaną „Dotyk marzeń, szept miłości”, której uroczyste otwarcie miało miejsce w czwartek 20 lutego.



Obrazy artystki zniwalały subtelnością, delikatnością i jednocześnie dynamiką. Twórczość, którą zaprezentowała w rypińskim muzeum jest inspirowana emocjami i pięknem natury przetworzonymi w abstrakcję.

Angelika Nagórska jest absolwentką Wydziału Nauk Pedagogicznych oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Ukończyła również studia po-

dplomowe z zakresu plastyki i historii sztuki oraz arteterapii. Artystka uczestniczy w plenerach malarskich oraz wystawach zbiorowych i indywidualnych. Angelika Nagórska obecnie mieszka i tworzy na Pojezierzu Brodnickim.

– Jestem zakochana w sztuce żywej i malarstwie tuszami. Połączenie tych dwóch technik tworzy nietuzinkowe dzieła sztuki. Moje obrazy idealnie wpisują się

we współczesne trendy urządzania wnętrz, są ich dopełnieniem. Przywołują poczucie harmonii i wytchnienia każdego dnia. Pobudzają do marzeń i fantazji. Uwielbiam mieć kontrolę nad rwącą rzeką tuszy. Tworzę obrazy pełne głębi, przelewam swoje marzenia na płaszczyznę. Żywcica nadaje sztuce szklane odbicie i efekt 3D – tak mówi o swojej twórczości artystka.

(jd), fot. MZD

Region

Miliardy na kontach rolników

Trwa przekazywanie płatności bezpośrednich i obszarowych za 2024 r.



Z tego tytułu Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła dotychczas 15,74 mld zł. W ramach kolejnej kampanii wsparcia bezpośredniego i obszarowego od 16 października do 29 listopada 2024 r. przekazywane były zaliczki, od 2 grudnia 2024 r. realizowane są płatności końco-

we. Do 26 lutego 2025 r. rolnicy otrzymali 15,74 mld zł. W 2024 r. wpłynęło ponad 1,2 mln wniosków o to wsparcie. Pula środków wynosi ok. 19,3 mld zł. Pracownicy ARiMR dokładają wszelkich starań, żeby wypłaty przebiegały jak najsprawniej.

(AdWo), fot. archiwuma

DOBRCZE TO WIEDZIEĆ



Będzie reforma rynku pracy

Unowocześnienie urzędów pracy, dostosowanie instrumentów wsparcia do realnych potrzeb osób poszukujących pracy, a także wprowadzenie publicznych służb zatrudnienia w XXI wiek – to główne założenia ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia, która została przyjęta przez Sejm.



Sejm przyjął ustawę

Pierwsze czytanie w Sejmie projektu ustawy poświęconego reformie rynku pracy odbyło się 23 stycznia 2025 r. Następnie trafił on do komisji nadzwyczajnej. Ta pozytywnie zaopiniowała projekt, który 21 lutego br. został przyjęty przez Sejm i skierowany do dalszych prac Senatu.



Dlaczego potrzebujemy nowej ustawy?

– Prawo to ma zastąpić ustawę o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która była tworzona ponad 20 lat temu i w ciągu tych lat była nowelizowana już ponad 200 razy. Przez te dwie dekady polski rynek pracy zmienił się nie do poznania – mówiła w styczniu w Sejmie ministra pracy Agnieszka Dziemianowicz-Bąk.



Nieżyciowe przepisy?

Obecnie funkcjonujące przepisy powstały dwie dekady temu, gdy bezrobocie w Polsce było dwucyfrowe, a realia rynku pracy zupełnie inne. Nowa ustawa przygotowana w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej jest odpowiedzią na bieżące wyzwania oraz potrzeby zarówno poszukujących pracy, jak i samych pracodawców. – Zależy nam, by urzędy pracy były nowoczesne i atrakcyjne dla klientów – podobnie jak ich oferta szkoleń, doradztwa zawodowego, staże czy kursy – podaje Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.



Co się zmieni?

Resort wylicza: Umożliwimy rejestrację w urzędzie pracy w miejscu zamieszkania, a nie zameldowania; Zlikwidujemy ograniczenia wiekowe w dostępie do wielu instrumentów rynku pracy, m.in. do bonu na zasiedlenie; Zwiększymy dostęp do dobrej jakości ofert pracy; Wdrożymy nowy system teleinformatyczny; Poprawimy efektywność funkcjonowania Krajowego Funduszu Szkoleniowego; Zwiększymy wsparcie dla rodzin oraz opiekunów osób z niepełnosprawnościami; Wprowadzimy nowe instrumenty aktywizujące seniorów; Zwiększymy wsparcie dla grup wrażliwych na rynku pracy; Zajmiemy się aktywizacją biernych zawodowo; Umożliwimy rolnikom rejestrację w urzędach pracy. Ustawa o rynku pracy i służbach zatrudnienia stanowi realizację jednego z kamieni milowych zapisanych w Krajowym Planie Odbudowy.

6 marca

1454 – Król Kazimierz IV Jagiellończyk wydał przywilej inkorporacyjny na mocy którego Prusy i Pomorze Gdańskie wcielono do Polski.

1898 – Na ulice Poznania wyjechał pierwszy tramwaj elektryczny.

2003 – 2 antyterrorystów i 2 przestępców zginęło, a 18 funkcjonariuszy zostało rannych w strzelaninie w Magdalence pod Warszawą.

7 marca

1000 – Rozpoczął się I zjazd gnieźnieński.

1979 – W Forcie Rembertowskim w Warszawie wykonano ostatni w Polsce wyrok śmierci przez rozstrzelanie na żołnierzu skazanym za morderstwo na tle seksualnym.

2022 – Inwazja Rosji na Ukrainę: wojska ukraińskie odparły atak na Mikołajów.

8 marca

1521 – Wojna pruska: został odparty atak krzyżaków na Elbląg.

1990 – Odrodzenie samorządu terytorialnego; Sejm kontraktowy uchwalił znoszącą rady narodowe zmianę Konstytucji, ustawę o samorządzie terytorialnym oraz ordynację wyborczą do rad gmin.

9 marca

2007 – W Londynie otwarto nowy Stadion Wembley.

2017 – Donald Tusk został ponownie wybrany na stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej.

10 marca

1947 – Polska i Czechosłowacja zawarły układ o przyjaźni.

1982 – USA nałożyły embargo na import libijskiej ropy naftowej.

1994 – Założono Uniwersytet Opolski.

11 marca

1912 – Uruchomiono elektrownię w Nowym Sączu.

1947 – Przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Warszawie rozpoczął się proces Rudolfa Hoessa, komendanta byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

2020 – Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła pandemię COVID-19.

12 marca

1999 – Polska wstąpiła do NATO.

2020 – W szpitalu w Poznaniu zmarła pierwsza w Polsce osoba chora na COVID-19.

2022 – Inwazja Rosji na Ukrainę: w wyniku uderzenia rosyjskiego pocisku w skład amunicji w bazie lotniczej w Wasylkowie pod Kijowem została ona całkowicie zniszczona.

13 marca

1911 – W Łodzi miała miejsce wielka manifestacja robotnicza, związana z warunkami pracy w fabrykach.

1980 – W Polsce odbył się protest górników z kopalni „Wujek” przeciwko podwyżkom cen żywności.

2013 – Wybór papieża Franciszka przez konklawe w Watykanie.

14 marca

1913 – W Warszawie odbyła się premiera pierwszego polskiego filmu dźwiękowego „Pępek świata”.

1964 – Zakończenie budowy nowego odcinka metra w Warszawie, ważny krok w rozwoju infrastruktury miasta.

1991 – W Polsce uchwalono ustawę o ochronie środowiska, stanowiącą podstawę dla polityki ekologicznej kraju.

2005 – Został podpisany pierwszy polski kontrakt na dostawę gazu ziemnego z Rosji.

15 marca

1848 – Węgierska rewolucja: ogłoszenie niepodległości Węgier, początek walk o wolność.

1965 – Zakończenie protestów Afroamerykanów w USA, tzw. „March on Selma”, walczących o prawa obywatelskie.

1991 – Został podpisany układ o rozbrojeniu między USA a ZSRR w ramach tzw. traktatu START I.

16 marca

1926 – Pierwszy udany lot rakiety napędzanej silnikiem na paliwo stałe, przeprowadzony przez Roberta Goddarda.

1945 – Rozpoczęła się bitwa o Iwo Jimę w czasie II wojny światowej.

1968 – Zakończenie wojny w Wietnamie z ofensywą Północnego Wietnamu.

1999 – W Polsce rozpoczęto prace nad ustawą o przekształceniach własnościowych w sektorze państwowym.

17 marca

1945 – Zakończenie walk o Wyspy Iwo Jimy w czasie II wojny światowej, zwycięstwo wojsk amerykańskich.

1965 – Amerykańska sonda kosmiczna Mariner 4 wykonała pierwsze zdjęcia Marsa, rozpoczynając badania tej planety.

1992 – Zakończenie tzw. „okresu transformacji” w Polsce, początek działań w kierunku stabilizacji gospodarki po upadku komunizmu.

2003 – Wojna w Iraku: rozpoczęcie działań zbrojnych przez koalicję pod przewodnictwem USA.

18 marca

1938 – W wyniku aneksji Austrii przez Niemcy (Anschluss) została ona włączona do III Rzeszy.

1965 – Amerykańska astronautka, Ed White, wykonała pierwszy spacer kosmiczny w historii USA podczas misji Gemini 4.

1999 – Polska podpisała traktat akcesyjny, rozpoczynając proces przystąpienia do NATO.

2011 – W wyniku trzęsienia ziemi w Japonii doszło do katastrofy nuklearnej w Fukushima.

19 marca

1915 – Pierwsza bitwa na morzu między flotami Wielkiej Brytanii i Niemiec podczas I wojny światowej, znana jako bitwa w Cieśninie Dardanele.

1966 – W Warszawie odbyła się premiera filmu „Idź i patrz” w reżyserii Elem Klimowa.

1983 – Zakończenie nieformalnych rozmów między USA a ZSRR na temat rozbrojenia nuklearnego w Genewie.

1995 – W Japonii miało miejsce zamach w tokijskim metrze, przeprowadzony przez sektę Aum Shinrikyo, który spowodował śmierć 13 osób.

Obejrzyj świat w miniaturze

WĄBRZEŻNO ➤ W drugiej połowie lutego w Wąbrzeskim Domu Kultury została otwarta wystawa makiet, których twórcami są wąbrzeźnianie



Autorami tej wyjątkowo ciekawej ekspozycji są Zbigniew Opoczyński, Wojciech Trzciniński oraz nieżyjący już Mirosław Sarnowski. O jego pasji opowiadała córka Izabela Sarnowska. Wśród prezentowanych eksponatów znajdują się między innymi czołgi, pociągi, statki, ale także obiekty architektoniczne – ratusz w Wąbrzeźnie, kościół p.w. Św. Aposto-

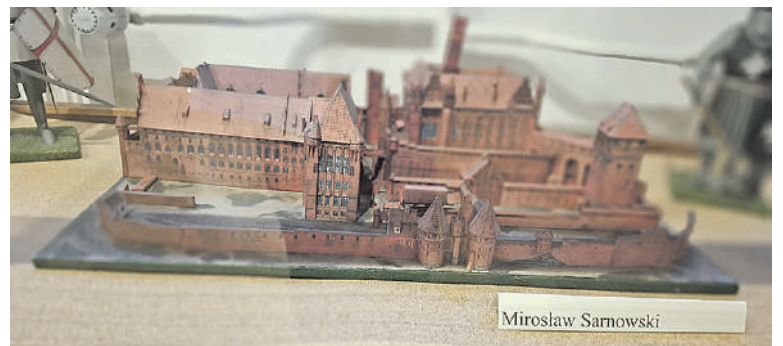
łów Szymona i Judy Tadeusza oraz Zamek Biskupów Chełmińskich.

Jak wskazują twórcy miniaturowego świata, budowa makiet to fascynująca pasja, która łączy w sobie kreatywność, cierpliwość, precyzyjność i miłość do detali. Wszyscy zgodnie podkreślali, iż efekt wielogodzinnej pracy musi być autentyczny, realistyczny i wierny oryginałowi, bo przecież

każdy wykonany model, to nie tylko miniatura danego obiektu czy miejsca, ale również ciekawa historia, którą warto poznać.

Autorzy ekspozycji podkreślali także, iż zajęcie, które towarzyszy im przez większość życia, to nie tylko pasja, ale przede wszystkim nauka rozmaitych form kreatywności.

(oprac. krzan), fot. (WDK)



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 21 lutego 2025 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, ul. Mickiewicza 21, 87-200 Wąbrzeźno oraz na stronach internetowych bip.gminarynsk.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży nieruchomości położonej w Pływaczewie.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

Święto pań, które nie było świętem

XX WIEK ▶ W przedwojennej Polsce Dzień Kobiet był świętem kojarzonym z lewicą, a w postulatach pań brakowało tekstów o kwiatkach i czekoladkach. Przeważał obraz nędzy, w której musiały dźwigać na barkach los swoich rodzin



Dzień Kobiet stworzono w USA, ale przez miejscową Socjalistyczną Partię Ameryki w 1910 roku. Później dzień ten świętowano w kolejnych krajach, ale nie powszechnie. W Polsce przedwojennej było to święto o zupełnie innym charakterze niż po wojnie. Przykładowo w 1927 roku z okazji Dnia Kobiet protestowano przeciwko planom przesunięcia wieku wyborczego kobiet do 21. roku życia. Walczono także o to, by wprowadzono w Polsce urlopy macierzyńskie, by kobiety nie musiały w ostatnich miesiącach ciąży pracować w fabrykach. Od 1919 roku polskim

matkom przysługiwało 8 tygodni wolnego, w tym co najmniej 6 tygodni po porodzie. Oznaczało to, że ciężko pracować musiały kobiety jeszcze w 8-9 miesiącu ciąży.

Kolejnym postulatem Dnia Kobiet z 1927 roku była opieka nad samotnymi, nieślubnymi matkami. Wówczas były to panie wyrzucone poza nawias społeczeństwa. Kolejnym postulatem były przedszkola dla dzieci od 3 do 7 lat, szkół dla dzieci do 14. roku życia oraz stworzenie sieci stypendiów dla dzieci z biednych rodzin. W 1927 roku pół miliona polskich dzieci pracowało, zamiast uczyć się. Dzia-

ło się tak dlatego, że nie było odpowiedniej liczby szkół.

Kobiety pracujące w przemyśle były narażone na bardzo ciężkie warunki. Co prawda prawo zakazywało pracy nocnej, ale fabrykanci omijali te przepisy, nakazując paniom pracę w domach, po godzinach. Kobiety pracujące jako służba domowa były porównywane do białych niewolnic. Tu problemem były przepisy, które pochodziły jeszcze z okresu zaborów, a pozwalały panom na zwalnianie służby z godziny na godzinę. Warunki pracy służby bywały tragiczne, a zapłata niska.

W tamtych latach w Polsce data Dnia Kobiet była jeszcze ruchoma. Bywały lata, gdy obchodzono go nawet dwukrotnie. Organizowano nawet całe tygodnie kobiet, podczas których zapraszano panie na akademie i wiece. Zwyczaj prezentów dawanych paniom pojawił się w 1948 roku w Warszawie, gdy po raz pierwszy upominki trafił do 4 tysięcy pań, które wzięły udział w wiecach. W 1949 roku władze stworzyły pierwsze centralne obchody Dnia Kobiet, w których wzięło udział 5 tys. pań. Najdłuższe akademie w okresie do 1956 roku potrafiły trwać po 5 godzin.

(pw)

XX wiek

Sznur motocykli

17 maja 1931 roku rozpoczął się pierwszy motocyklowy rajd dookoła Polski. Już pierwszego dnia motocykliści przemknęli przez nasze okolice.

Rajd rozpoczął się o 10 rano, gdy zawodnicy wystartowali z centrum Warszawy. Następnie przejechali przez Lipno, Golub, Niedźwiedź i Wąbrzeźno oraz Radzyń Chełmiński. Motocykliści musieli mieć ze sobą cały warsztat, więc na zdjęciu przedstawiającym start zawodnik jest przepasany dętkami,

a w zasobnikach motocykla znajdowały się podstawowe narzędzia. Jednym z najsłynniejszych uczestników rajdu był Mieczysław Rajchman z Warszawy. Był zwolennikiem angielskich motocykli BSA.

Rajd dookoła Polski odbywał się przed wybuchem II wojny światowej jeszcze kil-

kukrotnie, chociaż miejscowi mieszkańcy zdawali już bardziej przywyknąć do głośnych maszyn niż w 1931 roku, gdy władze lokalne uczuły przed przejazdem kawalkady motocyklistów, by zamykać konie w stajniach, przywiązywać psy i pilnować dzieci.

(pw)

XX wiek

Podróż z przesiadkami

W 1935 roku jeden z reporterów Dziennika Bydgoskiego udał się w podróż z Bydgoszczy do Brodnicy pociągiem. Przejeżdżał przez nasze okolice, m. in. Kowalewo. Relacja daje szerszy widok na to jak wyglądało ówczesne społeczeństwo oraz same podróże kolejowe.

Pociąg ruszył z Bydgoszczy o godzinie 8:11. Pierwszy spektakularnym etapem był przejazd przez najdłuższy w Polsce most kolejowy w Fordonie. W Unisławiu należało przesiąść się do tzw. motorówki, czyli mniejszego pociągu. W przypadku pechowej podróży dziennikarza konieczne było, aby to pasażerowie opuścili wagony i pomogli odpalić skład „na zapych”. W Kowalewie na pociąg do Jabłonowa należało czekać aż półtorej godziny.

Na dworcu do dziennikarza dosiadła się mieszkanka Kowalewa, która przez półtorej godziny opowiadała mu o swoich dorastających synach. W ogó-

le z dziennika podróży widać było, że ówczesni ludzie lubili ze sobą rozmawiać podczas podróży, zwłaszcza o polityce międzynarodowej. Podczas dalszej podróży pociąg do Jabłonowa został zatrzymany przez kobietę, która weszła na tory i nie reagowała na dźwięki gwizdka kolejowego. Po zatrzymaniu się pociągu wsiadła na pokład jako nowa pasażerka.

W Jabłonowie nastąpiła czwarta przesiada. W końcu redaktor dotarł do Brodnicy. 100 km pokonał w 5 godzin. Jak widać podróże PKP były interesujące już przed wojną.

(pw)

Postać

Redaktor z sercem

Wychowany w Elgiszewie zdolny chłopiec został dziennikarzem, który walczył o lepszy los robotników i zapłacił za to najwyższą cenę.



Przyszły redaktor Józef Chełmiński urodził się w Podgórzu w 1899 roku. Dzieciństwo spędził w Elgiszewie - małej wsi, która należała wówczas do powiatu wąbrzeskiego. W małej wiejskiej szkółce w Elgiszewie zwrócił uwagę nauczyciela, który pomógł mu dostać się do gimnazjum w Wadowicach, w Małopolsce. Udało mu się ukoń-

czyć tę szkołę, ale na studiowanie brakowało mu pieniędzy.

Wrócił do Torunia i tu zaczął pisać do gazety „Głos Robotnika”. Był redaktorem czasopisma „Prawda” w Poznaniu, poza tym pracował w kilku innych gazetach. Artykuły podpisywał często pseudonimem Antek Łazęga. Był człowiekiem dużej wrażliwości. Pisał teksty dotyczące robotników i ich losów. Był prezesem komitetu pomagającego biednym dzieciom na osiedlu Mokre w Toruniu.

Z uwagi na to, że często uderzał we władzę, kilkakrotnie trafiał do więzienia w Poznaniu i Toruniu. Spędził m. in. kilkanaście miesięcy w więzieniu za krytykę rządów, które tuż przed wojną nie miały wiele wspólnego z demokracją. Więzienie opuścił pod koniec 1937 roku, wykończony zdrowotnie. Jego serce nie wytrzymało. Zmarł 26 maja w szpitalu w Mokrem. Osierocił czworo dzieci.

(pw)

Monety

Amrogowicza wracają

NUMIZMATYKA ➤ Pracownikom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego udało się odnaleźć skradzioną z toruńskiego muzeum, niezwykle cenną monetę z początków XIX wieku. Monetę 100 lat temu zakupił do swojej kolekcji historyk, numizmatyk pochodzący z Nowogrodu koło Golubia-Dobrzynia – Walery Amrogowicz



Moneta Holey Dollar powstała w 1813 roku w Australii

W ciągu ostatnich kilku lat temu z Muzeum Okręgowego w Toruniu skradziono aż 360 zabytkowych monet. Złodziejem okazał się pracownik placówki, który przekazywał monety toruńskiemu numizmatykowi. Ten drugi sprzedawał zabytki dalej. Ich proces jeszcze trwa.

W ostatnim czasie na szczęście udało się odnaleźć w Australii jedną ze skradzionych monet. Do Torunia wraca szczególnie cenna moneta Holey Dollar, powstała w 1813 roku w Australii. Została wybita na srebrnym dolarze hiszpańskim Karola III i wycięta z meksykańskiej monety z 1777 roku. Jest najstarszym środkiem płatniczym wytworzonym w Australii, która wówczas była

angielską kolonią.

Idealny stan zachowania monety wskazuje na to, że nigdy nie znajdowała się w regularnym obrocie płatniczym. Mogła być elementem podarunku przekazywanego pomiędzy ważnymi osobistościami we wczesnej Australii. Nie wiadomo jednak w jaki sposób opuściła ten kontynent.

W 1914 roku w Amsterdamie monetę zakupił polski kolekcjoner Walery Amrogowicz, który pochodził z Nowogrodu, koło dzisiejszego Golubia-Dobrzynia. Wzbogaciła ona jego kolekcję, która obejmowała około 2 tysiące numizmatów, ponad 200 miedziorytów, jak również zbiór akwarel i znaczków pocztowych. Tuż przed

swoją śmiercią w 1931 roku Amrogowicz przekazał swoje zbiory Towarzystwu Naukowemu w Toruniu. Następnie trafiły one do Muzeum Okręgowego.

Moneta Holey Dollar w toruńskich kolekcjach przetrwała dwie wojny światowe i upadek komunizmu. Między 2008 a 2017 rokiem została skradzioną wraz z kilkuset innymi numizmatami i znalazła się na międzynarodowym rynku aukcyjnym. W 2022 roku dzięki informacjom od policji, prokuratury oraz pracowników Muzeum Okręgowego w Toruniu pracownicy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego odnaleźli ją w Australii.

Holey Dollar jest kolejną monetą skradzioną ze zbiorów toruńskich i odzyskaną dzięki współpracy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i organów ścigania. W listopadzie 2023 roku do Muzeum Okręgowego w Toruniu powróciło 8 zabytkowych monet z XVI-XIX wieku z 400 numizmatów skradzionych w latach 2008-2017.

O Walerym Amrogowiczu pisaliśmy kilka lat temu, w jednym z naszych artykułów. Przybliżamy jego życiorys.

Szymon Wiśniewski
Fot. MKiDN/Ambasada
Polska w Australii



Monetę odzyskali pracownicy MKiDN

Walery Amrogowicz

Walery Amrogowicz urodził się 8 kwietnia 1863 roku w Nowogrodzie, w ówczesnym powiecie lipnowskim (dziś powiat golubsko-dobrzyński). Rodzice pochodzili z Prus Zachodnich. Matka Amelia była córką powstańca listopadowego, a ojciec Konstanty Amrogowicz posiadał majątek ziemski w powiecie lubawskim.

W 1869 roku owdowiała matka z dziećmi: Walerym i Walerią osiadła w Chełmży u swego brata, tamtejszego proboszcza. Tam Walery rozpoczął naukę w szkole ludowej, a następnie w katolickiej szkole elementarnej. W 1875 roku Amrogowiczowie przeprowadzili się do Torunia, gdzie chłopiec został przyjęty do gimnazjum. W szkole zaczął działać w kółku filomackim, tworzonemu przez nielicznych polskich uczniów, którzy w czasie potajemnych spotkań studiowali literaturę i historię Polski. Jednym z nauczycieli Waleriana był Ryszard Nadrowski, wykładowca historii i numizmatyk z zamiłowania. To dzięki niemu młody Amrogowicz zainteresowała się kolekcjonowaniem monet i pamiątek przeszłości.

Naukę przerwał, będąc w klasie maturalnej. Został zatrudniony jako sekretarz sądowy. Pracował w Toruniu, Brodnicy, Lidzbarku, Chełmży, Pucku, Złotowie i Kościerzynie. Nie ukrywał swego przywiązania do polskości, a wśród kolegów cieszył się dużym uznaniem i szacunkiem. Nie miał własnej rodziny, ale wspierał młodzież z ubogich rodzin.

Od 1908 roku Amrogowicz należał do Towarzystwa Naukowego w Toruniu, początkowo jako członek zwyczajny. W 1911 roku zaprezentował w Kościerzynie część swoich zbiorów na wystawie kaszubsko-pomorskiej. Celem autora było pokazanie pieniędzy będących w obiegu na tamtych terenach od czasów najdawniejszych. Na wystawę trafiły m.in. monety rzymskie, denary, szelągi krzyżackie, grosze z epoki Wazów oraz numizmaty polskie, rosyjskie i saskie z XVIII wieku. Nie zabrakło monet gdańskich i polskich porzoborowych ze wszystkich zaborów.

W 1919 roku Walery Amrogowicz, z tytułem radcy, przeszedł na emeryturę. Wraz z siostrą zamieszkał w kupionej w Sopocie willi. Całkowicie poświęcił się uzupełnianiu swojej kolekcji numizmatycznej i zbieraniu zabytków sztuki kaszubskiej.

Spokojna egzystencja Walerego niewątpliwie skończyła się w 1919 roku, gdy Polska odzyskała część Pomorza. Zgłosił się do Podkomisariatu Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku i wyraził chęć szkolenia nowej kadry urzędniczej. Wojewoda pomorski Stefan Łaszewski mianował go starostą w Kościerzynie. Następnie otrzymał urząd burmistrza Pucka. Ze względu na stan zdrowia odmówił jednak przyjęcia tych funkcji. Zaangażował się natomiast w organizowanie starostwa kościerzynskiego i puckiego zarządu miejskiego. Pomagał również w tworzeniu Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu. W 1920 roku powrócił do Sopotu i rozpoczął pracę w Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku.

W 1923 roku powrócił do przerwanej pasji kolekcjonerskiej. Uzupełniał zbiory numizmatyczne i gromadził fachową literaturę. Został przyjęty do poznańskiego Towarzystwa Numizmatycznego. Sam zorganizował towarzystwo pod nazwą „Guldenrunde”. Oprócz monet kolekcjonował także grafiki.

Wobec braku potomstwa i pogarszającego się stanu zdrowia Władysław Amrogowicz postanowił testamentem przekazać swe zbiory Towarzystwu Naukowemu w Toruniu. Uczynił to w 1931 roku. Dar obejmował m.in.: ok. 2000 monet i medali, bibliotekę numizmatyczną, katalogi aukcyjne, zbiór znaczków pocztowych, akwarele M. Mokwy, zbiór miedziorytów ok. 200 sztuk, kilka drzeworytów, hafty kaszubskie, amfory, 12 tabliczek asyryjskich. W sierpniu 1931 roku Władysław Amrogowicz wyjechał do Krynicy dla podreperowania zdrowia. Tam też zmarł. Pogrzebano go rodzinnym grobowcem w Kościerzynie.

Kolekcję Amrogowicza po raz ostatni przed wojną pokazano w 1937 roku. Potem na długie lata zapadło milczenie. Dopiero w latach 80. i 90. XX wieku pojawiły się wspomnienia o fundatorze i jego cennej spuściźnie. W 2004 roku z okazji 140. rocznicy urodzin Władysława Amrogowicza Muzeum Okręgowe w Toruniu wydało publikację prezentującą ten wyjątkowy zbiór.



INFORMATOR

DLA MIESZKAŃCÓW

POWIATU WĄBRZESKIEGO





Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE		Kultura i rekreacja		Pomoc społeczna	
Budowlane Remonty Remonty malowanie gładzie, ocieplanie, regipsy itp.... tel. 885-810-599		Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Wąbrzeźnie ul. Matejki 11 B tel. 56 688 18 21		Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie ul. Wolności 44 tel. 56 688 24 52	
Nieruchomości Działki Działka rolna 4,10ha, Zbójno. Działka nr 131/4 Na przeciwko stacji benzynowej (drugiej rzd). Ziemia klas: IIlb; IVa; IVb; pastwiska. tel. 607-768-660. Cena: 254.000zł		Wąbrzeski Dom Kultury ul. Wolności 47 tel. 56 688 17 27		Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie ul. Wolności 32 tel. 56 689 04 00	
Rolnictwo Zwierzęta Przyjmujemy zapisy na młode duże kury nioski, sprzedaż 15-25 Marzec. Pełen pakiet szczepień, odbiór własny lub dowóz pod dom GRATIS!!! tel. 888-240-090		Centrum Sportu i Rekreacji ul. Tysiąclecia 3 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 16 36		Dom Pomocy Społecznej ul. Pod Młynik 4a 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 03 71	
		Oświata		Przedsiębiorstwa komunalne	
		Zespół Szkół Ogólnokształcących ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 22 85		Zarząd Dróg Powiatowych ul. 1 Maja 61 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 13 86	
		Szkoła Podstawowa nr 3 ul. Tysiąclecia 1 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 19		Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie ul. Tysiąclecia 8 tel. 56 688 14 27	
		Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jana Pawła II ul. Wolności 30 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 18 23		Zdrowie	
Numery alarmowe Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ul. Św. Floriana 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 689 09 00 numer alarmowy 998 lub 112 z telefonów kom. Komenda Powiatowa Policji ul. Wolności 28 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 72 00 numer alarmowy 997 lub 112 z telefonów kom. Pogotowie energetyczne 991 Pogotowie gazowe 992 Pogotowie ciepłownicze 993 Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994		Powiatowy Urząd Pracy ul. Wolności 44 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 28 00 Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie ul. Macieja Rataja 2 tel. 56 687 17 77 PKS Dworzec Autobusowy ul. 1 Maja 51 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 14 62 Urząd Gminy Dębowa Łąka Dębowa Łąka 38 tel. 56 688 49 10 Urząd Gminy Książki ul. Bankowa 4 tel. 56 688 81 67 Urząd Gminy Płużnica Płużnica 60 tel. 56 687 52 00 Urząd Gminy Ryńsk ul. Mickiewicza 21 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 75 00		Apteka Majowa ul. Mickiewicza 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 620 04 49 Apteka Pod Arniką ul. Wolności 10 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 26 55 Apteka Stokrotka ul. Niedziałkowskiego 8 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 12 94 Apteka Dbam o Zdrowie ul. Wolności 38 87-200 Wąbrzeźno tel. 73 669 77 73 Apteka PULS VI ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 477 01 25 NZOZ Przychodnia Specjalistyczna "REMEDIUM" ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87	
Administracja Urząd Miejski w Wąbrzeźnie ul. Wolności 18 tel. 56 688 45 00 Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie Wolności 44 tel. 56 688 24 51 do 57 Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ul. Wolności 27 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 33 15		Przedszkole Miejskie. Bajka ul. Żeromskiego 11 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 20 92 Przedszkole Alpido ul. Marii Konopnickiej 13 87-200 Wąbrzeźno kom. 604 238 767 Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy we Wroniu Wronie 28 tel. 56 461 06 11 Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie ul. Wolności 35 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 21 75 Zespół Szkół Zawodowych ul. Żeromskiego 6 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 13 52		Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Nowy Szpital w Wąbrzeźnie ul. Wolności 27 tel. 41 240 1701 Przychodnia Lekarska "Amicus" N.Z.O.Z. ul. Grudziądzka 58 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 16 46 NZOZ Zespół Lekarski „Medicus” Swarczewicz-Bejger Ewa, Swarczewicz Tomasz ul. Pruszyńskiego 10, 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 08 87 tel. 56 687 30 22 tel. 56 687 30 23 Przychodnia Lekarska Świat Zdrowia Neuca Med ul. Niedziałkowskiego 5 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 687 03 58 Niepubliczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej "Endomed" ul. Plac Jana Pawła II lokal nr 9 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 696 91 36 tel. 668 577 066 Przychodnia Medycyny Rodzinnej w Sitnie Sitno 37 tel. 56 688 14 91 Przychodnia KEMED ul. Matejki 20c 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 00 20 Remedium SC Indywidualna Praktyka Lekarska Ewa i Cezary Zapałowicz ul. Matejki 2A 87-200 Wąbrzeźno tel. 56 688 29 89 tel. 56 687 17 87	

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych dwutygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

Bal w starostwie

POWIAT ▶ Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie 21 lutego 2025 roku zorganizowało bal karnawałowy dla wychowanków rodzin zastępczych z terenu powiatu wąbrzeskiego



Na wydarzeniu gościli również naszych przyjaciół z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Książkach. Dzieci wraz z opiekunami już tradycyjnie bawiły się w rytmie muzyki przygrywanej przez Łukasza Krause, który również poprowadził konkursy dla wychowanków. Tego dnia sala konferencyjna

w starostwie powiatowym była salą balową, w której bawili się wspólnie księżniczki, motylki i super bohaterowie. Uśmiechnięte twarze dzieci wskazywały, iż zabawa i tańce przypadły im do gustu.

(red)
fot. Powiat Wąbrzeski



DWUTYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3700 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

OGŁOSZENIE

Dębowa Łąka, dnia 6 marca 2025 r.

RG.B.6720.1.2025

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY DĘBOWA ŁĄKA

o przystąpieniu do sporządzenia Planu ogólnego Gminy Dębowa Łąka

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 Ustawy z 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Dębowa Łąka w dniu 12 sierpnia 2024 r. Uchwały Nr 40/24 w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego Gminy Dębowa Łąka.

Wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być składane w terminie do 11 kwietnia 2025 r.

Wniosek składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej do Urzędu Gminy Dębowa Łąka, 87-207 Dębowa Łąka 38 lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: sekretariat@ugd.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego formularzu (zgodnym ze wzorem stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego – Dz.U. poz. 2509).

Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępny jest m.in. w siedzibie Urzędu oraz na stronie: <https://debowalaka.bip.net.pl> → PLANOWANIE I ZAGOSPODAROWANIE PRZESTRZENNE → PLAN OGÓLNY → Wzór formularza pisma dot aktu planowania przestrzennego.

Składający wniosek do planu ogólnego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wójt Gminy Dębowa Łąka
Mateusz Rutkowski

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w procesie sporządzania planu ogólnego gminy Dębowa Łąka przez Wójta Gminy Dębowa Łąka:
Realizując obowiązek informacyjny wynikający z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. U. UE. L. Nr 119 z 04.05.2016 r., str. 1 z późn. zm.: Dz. Urz. UE L 127 z 23.05.2018 r., str. 2), dalej: RODO, w zw. z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.), Wójt Gminy Dębowa Łąka informuje, że:
1) administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Wójt Gminy Dębowa Łąka, 87-207 Dębowa Łąka 38;
2) w sprawie praw związanych z przetwarzaniem danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych: pisemnie na adres Urząd Gminy Dębowa Łąka, 87-207 Dębowa Łąka 38, e-mail: sekretariat@ugd.pl lub telefonicznie: 56 688 49 10;
3) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji obowiązku prawnego ciążącego na administratorze (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) oraz do wykonywania zadań realizowanych w interesie publicznym (art. 6 ust. 1 lit. e RODO), wynikających z ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, realizowanym w postaci sporządzania planu ogólnego gminy Dębowa Łąka, na podstawie Uchwały Nr 40/24 Rady Gminy Dębowa Łąka z dnia 12 sierpnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Dębowa Łąka;
4) Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny do realizacji celu, o którym mowa w pkt. 3 z uwzględnieniem okresów przechowywania określonych w przepisach szczególnych, w tym przepisów archiwalnych;
5) zgodnie z RODO przysługuje Pani/Panu prawo do:
- dostępu do swoich danych,
- sprostowania swoich danych jeśli są nieprawidłowe oraz do ich uzupełnienia jeśli są niekompletne,
- ich usunięcia, w sytuacji, gdy przetwarzanie danych nie następuje w celu wywiązania się z obowiązku wynikającego z przepisu prawa lub w ramach sprawowania władzy publicznej,
- żądania ograniczenia przetwarzania, gdy kwestionuje Pani/Pan prawidłowość danych lub gdy uważa Pani/Pan, iż przetwarzamy je niezgodnie z prawem, a sprzeciwia się Pani/Pan usunięciu danych lub Administrator Danych Osobowych nie potrzebuje już danych osobowych do celów przetwarzania, ale są niezbędne Pani/Panu, do ustalenia, dochodzenia lub obrony roszczeń;
6) jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od Pani/Pana przysługują Pani/Panu wszelkie dostępne informacje o ich źródle, jeżeli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano (art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym);
7) podanie danych osobowych w zakresie wynikającym z przepisów prawa jest obowiązkowe;
8) udostępnianie Pani/Pana danych osobowych może nastąpić tylko organom publicznym lub innym instytucjom na podstawie przepisów prawa; osobom upoważnionym przez nas, które muszą mieć dostęp do danych, celem wykonywania powierzonych obowiązków; podmiotom przetwarzającym, którym zlecimy zadanie; organowi nadzoru – Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu; organom ochrony prawnej (Policja, Prokuratura, Sąd) lub innym organom w związku z prowadzonym postępowaniem;
9) dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany;
10) ma Pani/Pan prawo wnieść skargę do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych (ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa), gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie danych osobowych narusza przepisy RODO lub krajowe przepisy o ochronie danych osobowych

Coraz więcej obcokrajowców

REGION/KRAJ ▶ Liczba cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych w ZUS wzrosła w ciągu roku o ponad 65 tys., a w województwie kujawsko-pomorskim o niemal 4,5 tys. Na koniec grudnia 2024 roku w kraju wyniosła niemal 1 mln 193 tys. osób, natomiast w regionie osiągnęła 42,8 tys. Najliczniejszą grupę wśród obcokrajowców stanowią obywatele Ukrainy



Porównując statystyki krajowe z grudnia 2023 roku z analogicznym okresem w 2024 roku, można zauważyć wzrost liczby cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych o 5,8 proc. – W województwie kujawsko-pomorskim ich liczba wzrosła nawet o 11,7 proc. Na koniec grudnia ubiegłego roku do ubezpieczeń emerytalnych i rentowych w ZUS zgłoszonych było niemal 1

mln 193 tys. obcokrajowców, z czego w regionie kujawsko-pomorskim 42,8 tys. – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Przyjeżdżają głównie Ukraińcy

Od wielu lat obywatele Ukrainy są największą grupą narodowościową wśród pracujących obcokrajowców

w Polsce. Pod koniec 2021 roku w Polsce legalnie pracowało 627 tys. Ukraińców, a w grudniu 2022 roku liczba ta wzrosła do blisko 746 tys. Wzrost ten z pewnością był związany z wybuchem wojny w Ukrainie w lutym 2022 roku, co miało istotny wpływ na napływ cudzoziemców z tego kraju. Na koniec grudnia 2024 roku liczba Ukraińców objętych ubezpieczeniami społecznymi osiągnęła niemal 787,5 tys.

Tendencje w województwie kujawsko-pomorskim są zbliżone do tych obserwowanych w całym kraju. – Pod koniec 2021 roku liczba legalnie pracujących Ukraińców w naszym regionie wynosiła 25,4 tys. W grudniu 2022 roku wzrosła do niemal 29,4 tys., co oznacza przyrost o ponad 3,9 tys. osób w ciągu roku. Na koniec grudnia 2024 roku ich liczba nieznacznie zmniejszyła się do 29 tys. – dodaje rzeczniczka.

Drugą co do liczebności grupą cudzoziemców przyjeżdżających do Polski są obywatele Białorusi. Na koniec grudnia 2024

roku liczba obywateli tego kraju zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych wyniosła niemal 134,9 tys. osób, z czego w województwie kujawsko-pomorskim osiągnęła około 3 tys. osób.

W naszym kraju także Gruzini stanowią znaczącą grupę wśród osób objętych ubezpieczeniami społecznymi. Blisko 25,7 tys. cudzoziemców z tego państwa podjęło legalne zatrudnienie, a w regionie ich liczba wynosi obecnie 924. Na Kujawach i Pomorzu trzecią najliczniejszą grupę obcokrajowców pracujących i odprowadzających składki do ZUS-u stanowią obywatele Indii, których liczba przekracza tysiąc.

Większość pracuje na umowach o pracę

Najczęściej spotykaną formą zatrudnienia cudzoziemców w Polsce jest umowa o pracę. W kraju „etatowcy” stanowią niemal 58 proc. wszystkich legalnie pracujących obcokrajowców, podczas gdy w województwie kujawsko-pomorskim wskaźnik ten wynosi

43 proc. Pozostali cudzoziemcy podejmują zatrudnienie na podstawie umów zlecenia, umów agencyjnych lub zakładają własne firmy.

– W Kujawsko-Pomorskiem obcokrajowcy nie tylko podejmują pracę na podstawie umowy, ale także zakładają własne firmy, przyczyniając się do tworzenia nowych miejsc pracy. W regionie działalność gospodarczą prowadzi niemal 2,4 tys. cudzoziemców, a wśród najbardziej przedsiębiorczych wyróżniają się przedstawiciele Ukrainy. Obecnie w naszym regionie działalność gospodarczą prowadzi 1,1 tys. osób z tego kraju – mówi Krystyna Michałek.

Udział cudzoziemców w ogólnej liczbie ubezpieczonych w Polsce stale rośnie. Warto jednak przypomnieć, że choć obcokrajowcy mają prawo do świadczeń, stanowią oni zaledwie około 1 proc. wydatków, które ponosi Fundusz Ubezpieczeń Społecznych.

(red)
fot. ZUS

Region/Kraj

13 i 14 w ZUS bez podatku? Sprawdź

Do ponad 460 tys. emerytów i rencistów, którym ZUS naliczył i odprowadził podatek jedynie od trzynastej i czternastej emerytury, wysłano specjalny wniosek (formularz EPD-21). Złożenie tego dokumentu spowoduje, że Zakład nie będzie pobierać zaliczki na podatek dochodowy również od dodatkowych rocznych świadczeń pieniężnych. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie dla wszystkich takie rozwiązanie będzie korzystne.



– Coraz więcej klientów składa wnioski o niepobieranie zaliczek na podatek od dochodu do 30 tysięcy złotych (formularz EPD-21). Jednak nie dla każdego

emeryta czy rencisty skorzystanie z tej możliwości będzie opłacalne – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie

kujawsko-pomorskim.

Jeśli do ZUS-u wpłynie wniosek EPD-21, instytucja nie będzie potrącać zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych (z emerytury, renty oraz dodatkowych rocznych świadczeń, takich jak trzynastka i czternastka) do momentu, gdy suma dochodów ze świadczeń w danym roku wyniesie 30 tys. zł. Dopiero po przekroczeniu tej kwoty Zakład zacznie potrącać zaliczkę na podatek w wysokości 12 proc., bez stosowania kwoty zmniejszenia.

Dla kogo wniosek ma sens?

Osoby otrzymujące niskie świadczenia z ZUS-u, które nie mają innych źródeł dochodu, powinny rozważyć złożenie wniosku EPD-21. W ich przy-

padku zaliczka na podatek dochodowy jest potrącana jedynie z dodatkowych rocznych świadczeń, takich jak tzw. trzynastka i czternastka. W rezultacie kwoty wypłacane „na rękę” są niższe, a po zakończeniu roku w urzędzie skarbowym powstaje nadpłata. Emeryt lub rencista ma prawo do zwrotu nadpłaconego podatku, jednak proces ten odbywa się dopiero w wyniku rocznego rozliczenia.

Jeśli emeryt lub rencista złoży do ZUS-u wniosek EPD-21, Zakład nie będzie potrącał zaliczki również od trzynastej i czternastej emerytury. Dzięki temu wypłata netto dodatkowych rocznych świadczeń będzie wyższa, a po zakończeniu roku podatkowego prawdopodobnie nie wystąpi nadpłata w urzędzie skarbowym.

Warto zaznaczyć, że raz złożony wniosek EPD-21 będzie obowiązywał także w kolejnych latach, aż do momentu, gdy świadczeniobiorca zdecyduje się go wycofać lub złożyć inny formularz dotyczący podatków.

Kiedy EPD-21 niepotrzebny?

Złożenie wniosku o niepobieranie zaliczek podatkowych

nie dla każdego będzie korzystne. Emeryci czy renciści, których łączne dochody ze wszystkich źródeł w roku przekraczają 30 tys. złotych, mogą jedynie przesunąć w czasie odprowadzenie zaliczki na podatek dochodowy i w rezultacie nie odczuć korzyści z tej decyzji. Wśród osób z niskimi świadczeniami pobieranymi z ZUS-u znajdują się również takie, które pobierają dodatkowe świadczenie z innej instytucji lub otrzymują wynagrodzenie za pracę. W ich przypadku łączne dochody mogą przekroczyć kwotę wolną od podatku.

– Jeśli emeryt lub rencista złoży w ZUS-ie wniosek o niepobieranie zaliczek ze świadczeń, po zakończeniu roku w rozliczeniu z urzędem skarbowym może pojawić się niedopłata podatku, która może okazać się znaczna. Klient zawsze sam podejmuje decyzję co do wniosku, ale w tej sytuacji warto skonsultować się z ekspertem, przedstawić swoją sytuację i rozważyć pozostanie przy pobieraniu zaliczek podatkowych przez ZUS – dodaje rzeczniczka.

(red), fot. ZUS

Nowy próg dochodowy dla niesamodzielnych

REGION/KRAJ ▶ Od 1 marca zmieni się limit świadczeń, które mogą otrzymywać osoby ubiegające się o świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Łączna kwota brutto emerytury, renty oraz innych świadczeń pieniężnych finansowanych ze środków publicznych, a także świadczeń z zagranicznych instytucji emerytalno-rentowych, nie może przekroczyć 2552,39 zł brutto



Zmiana limitu od 1 marca nie oznacza, że osoby pobierające świadczenie uzupełniające, znane jako 500 plus dla niesamodzielnych, muszą składać nowo wnioski. Formularz należy złożyć jedynie w przypadku, gdy upłynął okres, na który orzeczona została niezdolność do samodzielnej egzystencji, lub gdy nowy próg umożliwi uzyskanie świadczenia uzupełniającego – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzecz-

niczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jakie warunki trzeba spełnić?

Świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji, mogą otrzymać osoby, które spełniają określone warunki. Świadczenie przysługuje osobom, które ukończyły 18. rok życia, mieszkają w Polsce i są niezdolne do samodzielnej egzystencji. Oznacza to, że potrzebują wspar-

cia ze strony innych osób w zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych, takich jak przygotowywanie posiłków, mycie czy wykonywanie najprostszych czynności. Aby uzyskać prawo do świadczenia 500 plus dla osób niesamodzielnych, łączna kwota brutto emerytury, renty oraz innych świadczeń finansowanych ze środków publicznych lub z zagranicznych instytucji emerytalno-rentowych nie może przekraczać **2552,39 zł brutto**.

Kiedy świadczenie wynosi 500 zł

Maksymalna kwota świadczenia uzupełniającego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji wynosi 500 zł. Taką kwotę mogą otrzymać osoby, które nie są uprawnione do emerytury ani renty i nie mają ustalonego prawa do innego świadczenia pieniężnego finansowanego ze środków publicznych, lub mają takie świadczenia, ale ich łączna kwota brutto nie przekracza 2052,39 zł.

Nie zawsze 500 zł

Świadczenie uzupełniające nie zawsze wynosi 500 zł. Osoby uprawnione, które pobierają emeryturę, rentę lub inne świadczenia ze środków publicznych, mogą otrzymać niższą kwotę, jeśli ich łączna kwota brutto przekracza 2052,39 zł. W takim przypadku wysokość świadczenia uzupełniającego będzie równa różnicy między kwotą 2552,39 zł a łączną kwotą przysługujących tej osobie świadczeń. Na przykład, jeżeli suma pobieranych świadczeń wynosi 2300 zł brutto, to świadczenie uzupełniające będzie przyznane w kwocie 252,39 zł.

Świadczenia finansowane ze środków publicznych to np. emerytury czy renty wypłacane przez ZUS, KRUS i inne organy. Do tej grupy zaliczają się również świadczenia z pomocy społecznej o charakterze innym niż jednorazowe, np. zasiłki stałe, dodatek mieszkaniowy. Do dochodu uwzględniane są również świadczenia otrzymy-

wane z zagranicznych instytucji właściwych do spraw emerytalno-rentowych. Nie jest natomiast wliczany np. dodatek i zasiłek pielęgnacyjny, dodatek dla sieroty zupełnej, dodatek kombatancki czy też ryczałt energetyczny. Nie są ujmowane także świadczenia o charakterze jednorazowym, np. zasiłki socjalne lub zasiłek pogrzebowy. Przy ustalaniu kwoty pobieranych świadczeń nie jest brane pod uwagę świadczenie wspierające, czy renta rodzinna dla dziecka, które stało się całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy – przed ukończeniem 16 lat lub w czasie nauki w szkole przed ukończeniem 25 lat.

Katalog świadczeń finansowanych ze środków publicznych, który wpływa na prawo i wysokość świadczenia uzupełniającego dostępny jest na stronie www.zus.pl oraz na sali obsługi klientów w każdej placówce ZUS-u.

(red)
fot. ZUS

Region/Kraj

Wcześniejsi emeryci mogą dorobić więcej

Od marca renciści oraz wcześniejsi emeryci będą mogli dorabiać do swojego świadczenia większe kwoty niż dotychczas. Niższy, bezpieczny próg zarobków wzrasta o niemal 221 zł, osiągając wartość 5934,10 zł brutto, natomiast wyższy próg zwiększa się o około 410 zł, wynosząc 11 020,40 zł brutto.



Nowe limity przychodu będą obowiązywać od marca do maja 2025 r. – Pracujący renciści i emeryci, którzy nie osiągnęli powszechnego wieku emerytalnego (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), powinni je uważnie monitorować.

W przypadku przekroczenia ustalonych progów – 70% i 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia – ZUS może zmniejszyć lub zawiesić wypłacane świadczenie – informuje Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS

w województwie kujawsko-pomorskim.

Miesięczne zarobki nieprzekraczające **5934,10 zł brutto**, które stanowią 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, nie wpłyną na wysokość emerytury lub renty wypłacanej przez ZUS. Natomiast w przypadku, gdy miesięczny przychód od którego odprowadzane są obowiązkowe składki na ubezpieczenia społeczne, przekroczy 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, czyli od 1 marca kwotę **11 020,40 zł brutto**, ZUS może zawiesić wypłatę świadczenia.

Jeśli przychód przekroczy **5934,10 zł brutto**, ale nie będzie wyższy niż **11 020,40 zł brutto**, ZUS może zmniejszyć wypłacane świadczenie o kwotę przekroczenia, jednak nie więcej niż o maksymalną

kwotę zmniejszenia, która wynosi: 939,61 zł dla emerytur i rent z tytułu całkowitej niezdolności do pracy; 704,75 zł dla rent z tytułu częściowej niezdolności do pracy; 798,72 zł dla rent rodzinnych, do których uprawniona jest jedna osoba.

Niektórzy mogą dorabiać bez ograniczeń

Emeryci, którzy osiągnęli powszechny wiek emerytalny (60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn), mogą uzyskiwać dodatkowe przychody bez żadnych ograniczeń. Ich świadczenie nie zostanie zmniejszone ani zawieszone, nawet jeśli uzyskają przychód powyżej 70% lub 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Istnieje jednak jeden wyjątek od tej zasady: jeśli ZUS podwyższył wyliczoną emeryturę do kwoty świadczenia minimalnego, która od marca tego roku

wynosi 1878,91 zł brutto. W sytuacji, gdy przychód przekroczy wysokość podwyższenia do minimum emerytury, świadczenie za dany okres zostanie wypłacone w niższej kwocie, tj. bez dopłaty do minimum.

Niektórzy renciści, w tym osoby pobierające renty dla inwalidów wojennych oraz inwalidów wojskowych, mogą pracować bez ograniczeń zarobkowych, o ile ich niezdolność do pracy jest związana ze służbą wojskową. Ten przywilej dotyczy również osób pobierających renty rodzinne po uprawnionych do tych świadczeń. Bez ograniczeń mogą również dorabiać osoby pobierające rentę rodzinną, która jest kwotowo korzystniejsza od ustalonej emerytury z tytułu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego.

(red), fot. ZUS

Mają swoje „złotka”

SIATKÓWKA ▶ 12 lutego 2025 r. reprezentacje dziewcząt i chłopców wzięły udział w Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej, zorganizowanych w hali sportowej Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie. W odniesieniu do naszej poprzedniej publikacji wracamy do tematu



– Nasze siatkarki okazały się bezkonkurencyjne, zajęły I miejsce i tym samym zdobyły tytuł Mistrza Powiatu Wąbrzeskiego. Zespół wystąpił w składzie: Oliwia Dziewiecka (kapitan), Oliwia Czarnecka, Oliwia Bokota, Maja Przekota, Aleksandra Węglińska, Lena Rosłań, Aleksandra Dulśka, Oliwia Bieda i Alicja Drapała – podaje na swoim Facebooku Szkoła Podstawowa w Jarantowicach.

Do rywalizacji o tytuł mi-

strza stanęli również chłopcy, którzy po wspaniałej grze zajęli III miejsce. Team zagrał w składzie: Franciszek Matuszak (kapitan), Zachariasz Szumny, Szymon Dąbrówka, Kamil Dąbrowski, Nikodem Zalewski, Oliwier Zimnowłodzki i Paweł Augustynowicz. W marcu 2025 roku zespół jarantowickich „złotek” prowadzony przez Halinę Gołembiewską będzie reprezentował powiat wąbrzeski w ćwierćfinale wojewódzkim

w Grudziądzu.

Wspaniałym siatkarkom i siatkarzom gratulujemy! Zespołowi dziewcząt życzymy sukcesów i fantastycznej sportowej rywalizacji na kolejnym etapie rozgrywek. A my dodajemy, że o zdolnej młodzieży szkolnej z Jarantowic piszemy także na str. 4. CWA.

**B. Walas,
fot. SP
Jarantowice**



Rekreacja

Nie sposób nadążyć za morsami

Mało im pływania w jeziorze, więc pojechali schłodzić się w Bałtyku. Zdążyli też zaistnieć podczas finału WOŚP.



Powyższe fakty świadczą, że morsowanie ma mnóstwo zalet dla zdrowia fizycznego i wzbudza dodatkową energię oraz motywację do działania. Szukanie bursztynów było atrakcją, ale wrażenie robią fotografie wąbrzeskich

morsów, którzy bawili się też świetnie w kontakcie ze śniegiem. O ten ostatni rodzaj opadu jest coraz trudniej, więc nic dziwnego, że wyzwolił pozytywne emocje. Obserwując działania tej wyjątkowo aktywnej grupy, namawiamy

wszystkich umięjących przezwyciężyć strach przed zimnem do udziału w morsowaniu. W każdą niedzielę o godzinie 13.00 jest okazja, żeby powiększyć grupę wąbrzeskich morsów.

B. Walas, fot. Facebook

Wydarzenie

Pobiegna na urodziny

Futgolewy Wirtualny Bieg Urodzinowy trwa od 1 do 15 marca 2025 roku. Może ty też się skusisz?



Klub Sportowy Futgol w Dębowej Łące zaprasza wszystkich na wyjątkowe wydarzenie. Przyłączając się do biegu, świętuje się urodziny KS Futgol, promuje aktywność fizyczną i zdrowy tryb życia, integruje społeczność miłośników sportu, wspiera rozwój klubu oraz

młodych sportowców.

Powyższe argumenty powinny przekonać wszystkich, a wziąć udział można, wybierając dowolne miejsce i pokonując dystans minimum 7 km (bieg, nordic walking, spacer lub rower). Opłata startowa to 20 zł za udział w biegu, a 30 zł za udział + medal wysłany pocztą. Każdy uczestnik, który spełni warunki regulaminu, otrzyma możliwość dodatkowych nagród dla wybranych.

Uczestnicy biorą udział w biegu na własną odpowiedzialność. Warto pamiętać o przestrzeganiu przepisów ruchu drogowego i zasad bezpieczeństwa. Zapisy trwają do 15 marca 2025 roku, a wszelkie dodatkowe szczegóły można znaleźć na stronie klubu.

**B. Walas
Fot. KS Futgol**